

Nowe świadczenia ubezpieczeniowe

Dokończenie ze str. 1

Istotnym krokiem w kierunku poprawy sytuacji materialnej pracowników fizycznych i zrównania ich uprawnień z uprawnieniami pracowników umysłowych jest rozpatrzenie na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu podwyższenia zasiłku z tytułu opieki nad chorym dzieckiem w wieku do 14 lat z 70 proc. zarobków brutto do 100 proc. zarobków netto oraz przedłużenie okresu wypłaty tego zasiłku z 30 do 60 dni w ciągu roku kalendarzowego. Oczekuje się również przyznania uprawnień do zasiłku z tytułu opieki nad dzieckiem do 8 lat w przypadku nagłego zamknięcia żłobka lub przedszkola albo choroby współmałżonka stale sprawującego opiekę nad dzieckiem.

A więc w razie choroby matki zasiłek ten przysługiwałby ojcu.

Jakie są zamierzenia Zakładu w dalszym przybliżeniu jego aparatu do ubezpieczeniowych?

— Będziemy kontynuować prace zmierzające do usprawnienia i odformalizowania działalności wszystkich jednostek organizacyjnych ZUS, przyspieszenia i uproszczenia trybu przyznawania świadczeń, złatwiania odwołań i skarg. Wymagać to będzie również usprawnienia działalności aparatu kontroli.

Zakład prowadzi nadal prace nad uproszczeniem dokumentacji, zmniejszeniem ilości druków i złatwianiem wymaganych od obywateli, usprawnieniem procedury złatwiania spraw. (PAP)

Rozszerzenie współpracy polsko-indyjskiej

Dokończenie ze str. 1

które toczyły się w atmosferze szczerości, przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, wykazały ponownie, że współpraca Polski z Indią rozwija się pomyślnie. Obie strony stwierdziły z zadowoleniem stały wzrost wymiany handlowej między oboma krajami. Zgodzono się, że istnieją możliwości dalszego jej zwiększenia oraz rozszerzenia asortymentu towarów. Obie delegacje powołały grupy robocze dla szczegółowego zbadania możliwości kooperacji w zakresie przemysłu węglowego, stocznikowego, maszynowego i chemicznego oraz handlu. Strony postanowiły powołać polsko-indyjską komisję do spraw współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej i handlowej.

W rozmowach politycznych, przeprowadzonych przez wice ministra spraw zagranicznych — St. Trepczyńskiego, strona polska przyjęła do zrozumienia przedstawiłą genozę i przebieg walki narodowowyzwoleńczej ludności Bangla Desz o niepodległość i wyraziła uznanie dla pokojowej polityki rządu Indii, prowadzonej pod kierownictwem premiera, pani Indiry Gandhi. Obie strony stwierdziły, iż są przekonane, że powstanie suwerennej i niepodległej Ludowej Republiki Bangla Desz i zajęcie przez nią należnego jej miejsca w rodzinie narodów, umocni stabilizację i pokój w tym rejonie oraz przyczyni się do rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków na Półwyspie Indyjskim.

Obie strony wyraziły zaniepokojenie sytuacją w Azji południowo-wschodniej, a szczególnie wznowieniem bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu podkreśliły potrzebę szybkiego wycofania wszystkich obcych wojsk z terenu Indochin. Stwierdziły także, że w rezultacie ostatnich wydarzeń w Europie, zwłaszcza w rezultacie zawarcia w 1970 roku układów między ZSR a NRF oraz Polska a NRF oraz porozumienia czterostopniowego w sprawie Berlina Zach. z 1971 roku została stworzona atmosfera dla umocnienia bezpieczeństwa i pokoju oraz konstrukttywnej współpracy państw o różnych systemach politycznych i społecznych. Strony wyraziły przekonanie, że zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy będzie stanowiło ważny krok w kierunku zmniejszenia napięcia, rozwoju wszechstronnej współpracy cywilnej i gospodarczej między krajami europejskimi i będzie wywierać pozytywny wpływ na sytuację na całym świecie.

Strony podkreśliły potrzebę kontynuowania wysiłków w kierunku utrzymania trwałego pokoju i bezpieczeństwa, które mogą być osiągnięte tylko

Dziś szerszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

KSR w poznańskim „Pomocie“

Wiecej odlewów staliwnych

Największa w kraju odlewnia — Zakłady Metalurgiczne „Pomoc” w Poznaniu — zmieniać będzie w br. strukturę wytworzenia; jak wynika z dyskusji na Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęconej tegorocznym zadaniom produkcyjnym „Pomoc” istotnie zwiększy w br. dostawy poszukiwanych odlewów staliwnych — kosztem żeliwa.

„Pomoc” nadal będzie głównym dostawcą odlewów, sprzężarek, podzespołów i części do krajowych fabryk taboru kolejowego. W tej ostatniej grupie wyrobów wzrosła ilość części precyzyjnych i skomplikowanych. Dotyczy to przede wszystkim nowej filii „Pomoc”, którą utworzono w Pile.

Zakłady zwiększą w br. produkcję o ponad 8 proc., zatrudnienie o 2,8 proc., fundusz płac o 6,2 proc., a wydajność pracy o 5,2 proc. Jak stwierdzono w dyskusji — rok bieżący powinien przynieść poprawę metod kierowania przedsiębiorstwem,

które uwolniono zostało od wielu kłopotliwych je wskaźników dyrekcyjnych. Wzrosła samodzielność wydziałów produkcyjnych.

Przewiduje się dalszą poprawę warunków socjalnych załogi. Ponad 6 mln. zł przeznaczy się w br. m. in. na budowę ośrodków wypoczynkowych (w Niechorzu i Budziszewsku), żłobka; przedszkola i zakładu leczniczo-zapobiegawczego. (PAP)

Kary za niesłuszny podział premii

KP PZPR w Chranowie wyciągnął konsekwencje w stosunku do winnych niesprawiedliwego podziału premii w Wytwórni Części Maszyn Ośrodkowych w Chelmku. Wystraszono m. in. z wnioskiem o pozbawienie funkcji I sekretarza KZ PZPR — Edmunda Kuśnierza w tym zakładzie i o zwolnienie ze stanowiska naczelnego dyrektora — Stanisława Jastrzębowski. Ponadto Egzekutywa KP PZPR w Chranowie zwróciła się do zarządcy organizacji partyjnej o ukaranie pozostałych winnych niewłaściwego podziału premii — pozostawiając do uznania organizacji rodzaj tych kar.

A oto tło sprawy w relacji „Gazety Krakowskiej” z 15 bm.: Zakłaga Wytwórni Części Maszyn Ośrodkowych w Chelmku otrzymała za uzyskanie postępu technicznego w roku 1971 — 619 tys. zł (załoga liczy 400 osób). Tymczasem cała premia przyznano... 29 osobom, w tym — także tym, którzy żadnego wpływu na postęp techniczny nie mieli. Mimo że niesprawiedliwy podział premii był oczywisty — uzyskał on akceptację ze strony Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Zjednoczenia Przemysłu Ośrodkowego. (PAP)

Swarzędzkie meble na rynek krajowy

Dokończenie ze str. 1

cznia rozpoczął produkcję nowego dużego zestawu mebli mieszkalnych Swar-Combi. Ze staw wykończony będzie w mahoniu barwionym na palisander z powłoką poliesterową. Na komplet składają się: zabudowa segmentowa ściany (z szafą grającą), stół, 6 krzeseł, 2 fotele, stolik okolicznościowy i kanapa rozkładana. W tym roku wyprodukujemy 1600 sztuk tego kompletu.

Ostatnia nasza nowość to jednoosobowy tapczan z dużymi klinami oparciami „Nordig”. Nasz zakład nr 1 w Swarzędzu wyprodukuję w tym roku 2000 sztuk tych tapczanów z przeznaczeniem dla odbiorcy krajowego.

Nasza tegoroczna produkcja krajowa osiągnie wartość 400 mln zł, czyli około 50 proc. całej naszej produkcji. (PAP)

Grypa minęła — powikłania pozostały

rek, salowych, laborantów, mnożyło zadania pracownicy rtg i aptek szpitalnych.

Epidemia grypy skończyła się — pozostały jednak powikłania pogrypowe, z którymi jeszcze dziś boryka się służba zdrowia. Wirus A-2 przysporzył jej wiele różnorodnych kłopotów.

Grypa pozostawiła ślady, które będzie się likwidować jeszcze przez dłuższy czas...

Wirus A-2 szczególnie ostro atakował drogi oddechowe i układy krążenia — i to bez względu na wiek pacjentów, choć oczywiście najbardziej narażeni byli ludzie starsi i małe dzieci. Ale i u ludzi w sile wieku zdarzały się groźne powikłania — zwłaszcza jeśli przed tym chorowali na schorzenia płuc, serca, nerek lub cierpieli na cukrzycę.

Do szpitali przywożono chorych z objawami ostrych zapaleń płuc, z krwotokami, przy których trzeba było sięgać do transfuzji krwi, z niewydolnością oddechową — przy której dosłownie minuty decydowały o życiu chorego.

Nowe nominacje

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. inż. Tadeusza Markowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego. T. Markowski przechodzi na inne stanowisko służbowe w resortzie przemysłu ciężkiego.

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. inż. Mariana Nawrota i dr. Edwarda Meisnera podsekretarzami stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, a mgr. Stanisława Długosza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

Minister Przemysłu Maszynowego powołał dyrektorów jednostek gospodarczych, które z dniem 1 stycznia br. podporządkowane zostały bezpośrednio temu resortowi.

Na stanowisko dyrektora Zrzeszenia Przemysłu Ciężkiego „Ursus” powołany został inż. Zdzisław Kuhn; dyrektora fabryki samochodów małolitrażowych w Bielsku Białym — mgr. Ryszard Dziopak; dyrektora Kombinatu Przemysłu Narzędziowego Eugeniusz Startek, a kombinatu techniki świetlnej „Polar” — mgr. Henryk Gawroński.

Na stanowisko dyrektora naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Optycznego i Medycznego powołany został inż. Julian Dyja, a dyrektorem naczelnym Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Węglanych — mgr. inż. Jerzy Wrabel. (PAP)

Akcje partyzanckie przeciwko sajgońskim urządzeniom wojskowym

Wysokie straty armii rządowej w Laosie

W Wietnamie Południowym jednostki armii wyzwolenczej zaatakowały w nocy z piątku na sobotę liczne stanowiska wojsk sajgońskich w rejonie Mo Duc. Równocześnie kontynuowały one trwające od 5 dni operacje przeciwko urządzeniom wojskowym i obiektom administracyjnym reżimu sajgońskiego w prowincji Quang Ngai w północnej części Wietnamu Południowego. Pod ogniem sił wyzwolenczych znalazły się cele w mieście My Tho, 70 km na południowy-zachód od Sajgonu.

Po 9 godzinach uratowano narciarza zasypanego lawiną

14 bm. około godz. 11 w wysokich partiach łąki nad Małym Stawem przy schronisku „Samotnia” w rejonie Karpacza zeszła lawina śnieżna, która zsunęła się po zlodowaciałej pokrywie starego śniegu zalegającego łąkę. Lawina przysypała jeżdżące samotnie na nartach w tym rejonie 38-letniego Mieczysława Piecho-wiaka z Inowrocławia, uczestnika wczasów narciarskich PTK w schronisku „Strzecha”. Gdy nie wrócił on na obiad do schroniska sędziowie że nadal jeździ na nartach. Zejścia lawiny nikt bowiem nie widział i nie słyszał, dopiero około godz. 20 ratownicy GOPR natrafili na zaginionego, który mimo 9 godzinnego przebywania w lawinie był przytomny. Nieszczerliwy narciarz odmoził ręce i nogi i niezwłocznie przetransportowany został do szpitala w Ciepluch-Zdroju. Czuje się on dobrze i znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy. (PAP)

Polska inicjatywa

W Poznaniu — Międzynarodowy Kongres Reklamy

W dniach 14—17 września br. w okresie Targów Krajowych odbędzie się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Reklamy. Weźmie w nim udział kilkuset specjalistów z Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, ZSR i Polski dla przedyskutowania podstawowych problemów prawidłowej reklamy w socjalistycznym handlu wewnętrznym i zagranicznym.

Omówione tu będą takie problemy jak formy współdziałania przemysłu i handlu w upowszechnianiu informacji o towarze, rola agencji reklamowych, reklama w miejscu sprzedaży. Organizatorzy Kongresu liczą ponadto, iż w wyniku obrad zostanie uzgodniony i zatwierdzony „kodeks” reklamy oraz będzie powołana organizacja reklamowa krajów członków RWPG.

Temu międzynarodowemu spotkaniu towarzyszyć będzie szereg imprez, które odbędą się w Poznaniu. Projektuje się więc wystawę plakatu reklamowego, przegląd filmów reklamowych, wystawę literatury i czasopism specjalistycznych oraz międzynarodowy konkurs na najlepszą ekspozycję towarów w witrynach poznańskich sklepów. Ten właśnie konkurs będzie okazją do zaprezentowania w kilkunastu sklepach nie tylko kunsztu reklamowego, ale również towarów pochodzących z krajów, które uczestniczyć będą w Kongresie.

Kongres i konkurs wystaw jest doskonałą okazją do przypomnienia organizatorom, iż

Poznań — stolica krajowego i zagranicznego handlu — ciągle jeszcze nie posiada sieci sklepów, pozostających pod specjalną opieką zagranicznych dostawców towarów. Gdyby wystawy i towary, przygotowane na czas konkursu pozostały na stałe w Poznaniu, byłaby to najlepsza forma praktycznej, ciągłej reklamy w mieście, które nie od dziś nazywane bywa międzynarodowym oknem na świat przy okazji Targów Poznańskich. (zs)

Mimo mrozów

Na liniach PKP i PKS bez większych zakłóceń

Już trzecią dobę utrzymują się w całym kraju silne mrozy. Jak na razie nie spowodowały one zbyt dużych zakłóceń w komunikacji kolejowej i autobusowej w naszym województwie.

Sytuacja na poznańskich dworcach nadal jest dobra. Zwrotnie działają prawidłowo, obsługa pasażerów przebiega sprawnie. Pociągi z Poznania odjeżdżają z reguły zgodnie z planem. W jednym tylko przypadku pociąg relacji Wrocław — Olsztyn odjechał wcześniej z Poznania z 26-minutowym opóźnieniem. Pociąg ten przybył do Poznania o godz. 11.32 opóźniony już 26 minut i nieograny. Trzeba było uruchomić nieczynne ogrzewanie, co spowodowało dalsze 26 min. spóźnienia. Zaczynają się więc pierwsze, spowodowane mrozami kłopoty związane ze zmianą systemów ogrzewania z parowego na elektryczne i odwrotnie.

Nie najlepiej przedstawia się sprawa z przyjazdami pociągów do Poznania. Tu notuje się duże niekiedy opóźnienia, szczególnie z rejonu Szczecina i Kutna (po 70 i 80 min.), z Łodzi — 65 min. Z Wrocławia pociągi przychodzą z półgodziennym opóźnieniem.

Jeśli chodzi o ruch pociągów towarowych, odbywa się on normalnie. Mniej wagonów niż zwykle przychodzi obecnie ze Śląska. Nie ma kłopotu z ich rozładunkiem. Jedynie rozładunek pociągów z kruszywem i tuczniem budowlanym (silnie zamrażnięte), przeciąga się do kilkunastu godzin.

Komunikacja autobusowa PKS funkcjonuje, z małymi wyjątkami, dość dobrze. Drogi są bez śniegu, co bardzo ułatwia jazdę. Autobusy przyjeżdżają z niewielkimi (do 30 min.) opóźnieniami.

Duże kłopoty z ruchem silników mają kierowcy autobusów znajdujących się na punktach noclegowych w małych miejscowościach. Niezbity sprawnie działają również urządzenia ogrzewcze w autobusach. Zdarza się więc, że są one niedogrzane.

Ruch pasażerski na liniach PKS znacznie zmalał. (wn)

Nagroda radiowa dla Stanisława Owoca

Ogłoszony przez Rozgłośnię Krakowską Polskiego Radia, z okazji 500 rocznicy urodzin naszego wielkiego astronoma, konkurs na słuchowisko związane z postacią Mikołaja Kopernika przyniósł I nagrodę aktorowi Teatru Polskiego w Poznaniu Stanisławowi Owocu za pracę pt. „Dzień powszedni kanonika”. II nagrodę otrzymała Maria Dolińska z Moskwy, a dwie trzecie nagrody Bogusława Chorostian z Fromborka oraz Joanna Gorczycka z Warszawy.

Laureat pierwszej nagrody — Stanisław Owoc — od siedmiu lat jest aktorem Teatru Polskiego w Poznaniu i ma za sobą wieloletnią współpracę z teatralnym ruchem amatorskim jako reżyser oraz twórca tekstów scenicznych dla potrzeb ruchu amatorskiego. (o)



Warszawska Starówka zyskała w beadeckerach przydomek „najmłodszego” starego miasta w świecie. W opinii warszawiaków jest ona także najpiękniejszym fragmentem.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Na przykładzie HCP

Postęp wymaga popularyzacji

Wielkie zakłady produkcyjne powinny stać się kuźnią twórczej myśli i praktyki działania w sferze techniki i organizacji, produkcji i zarządzania, życia politycznego i społecznego... — czytamy w Uchwale VI Zjazdu partii. W Wielkopolsce dotyczy to przede wszystkim zakładów H. Cegielskiego. One są tu największe i one powinny promieniować dobrymi przykładami na otoczenie.

„Cegielszczacy” — jedni z pierwszych odpowiedzieli na pytanie Edwarda Gierka postawione robotnikom stocznicy: „czy pomożecie?” — Pomogli! W ubiegłym roku dali ponad plan: 10 wagonów osobowych na eksport, 1700 ton odlewów (ze Sremu), 40 000 butli do gazu, 10 000 kanistrów do paliwa płynnego, 10 000 metrów kwadratowych grzejników centralnego ogrzewania dla budownictwa mieszkaniowego i szeregu innych poszukiwanych artykułów, wzmacniając w ten sposób równowagę gospodarczą kraju. Poczynania „cegielszczaków” w tej dziedzinie stały się wzorem, naśladowanym przez inne zakłady.

Pomagając nowemu kierownictwu partii i rządu w wprowadzeniu kraju z kłopotów, załoga HCP starała się lepiej wykorzystywać posiadane budynki, maszyny i urządzenia przemysłowe i poszerzać w ten sposób wypływający z zakładów strumień towarów. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że „cegielszczacy” nie mieli ani siły ani warunków do uzyskania z posiadanej majątku przemysłowego całej potencjalnej mocy, ale — tym bardziej to podkreślić — udało im się w roku 1971 osiągnąć szybsze tempo przyrostu produkcji sprzedanej (15,9 procent) od średniego tempa w województwie (7 procent) i w kraju (około 8 procent). Korzystniejsze niż gdzie indziej były też u „Cegielskiego” inne wskaźniki gospodowania: wydajności pracy, eksportu, obniżania kosztów produkcji itp.

„Cegielski” może też służyć wielu innym przedsiębiorstwom za przykład, jak należy organizować postęp techniczny i dopędzać w tej dziedzinie zagranicę. W swojej 125-letniej historii HCP nie raz przestawał się w pełnym biegu z jednej produkcji na drugą (np. z parowozów na silniki okrętowe), wymieniał modele i wzory (np. wagonów pulmanowskich na bezprzewodowe), doskonalił konstrukcje i sposoby wytwarzania. Ostatnio w pogoni za światową czołową „cegielszczacy” co 6—7 lat całkowicie odnawiają asortyment wytwarzanych przez siebie wyrobów.

Ubiegły rok zapoczątkował kolejny cykl odnawiania asortymentu. Na przykład „stara” rodzina silników okrętowych typu „Cegielski-Sulzer” zastępuje się nową, której przedstawicielami są dwa wprowadzone w ubiegłym roku modele: 6RNb 90 i 6RNb 76, dużo nowocześniejsze i ekonomiczniejsze od swoich poprzedników. Pierwszy z nich, 6RNb 90, jest największym i najsilniejszym spośród produkowanych w kraju silników spalinowych (jego moc sięga 20 000 koni mechanicznych) i przeznaczony jest do napędu statków o nośności 50 000 ton i więcej. Drugim będą napędzane szybkie drobnicowce. Następne silniki z tej rodziny także są dopasowane do planów rozwoju polskiej żeglugi i eksportu sprzętu morskiego.

Na uwagę zasługuje fakt, że równolegle z opanowywaniem produkcji silników opartych na licencji szwajcarskiej firmy „Sulzer”, duńskiej „Burmeister i Wein” oraz włoskiego „Fiat” — HCP stworzy i rozwija własną konstrukcję silników okrętowych typu D 55. Pierwszy z nich prototypowy, napędza m/s „Jana Ziębkę” i został ostatnio gruntownie zmodernizowany. Następne na pędzą inne statki polskie i

radzieckie, a także duże elektrownie w Ekwadorze.

„Cegielszczacy” odnawiają także asortyment produkowanego przez siebie taboru kolejowego: lokomotyw spalinowych i wagonów. Dowodem tego jest ubiegłoroczna seria (68 sztuk) wagonów turystycznych typu 110 A (tzw. kuszetek), które swą cichobieżnością i płynnością ruchu oraz jakością wykonania i wyposażenia wzbudziły zainteresowanie zagranicą.

Podobnie ma się sprawa z obrabiarkami.

Jak z tego wynika, inżynierowie i ekonomiści „Cegielskiego” nauczyli się już walki z konkurencją o rynki zbytu (od wielu lat połowę swej niemałej produkcji lokują zagranicą) i — mimo ograniczonych środków na zakup nowoczesnych materiałów, maszyn, narzędzi i technologii — często wychodzą z tej walki zwycięsko. Można się od nich wiele nauczyć.

Dotyczy to także organizacji pracy brygad, majsterń, wydziałów i fabryk, obiegu materiałów i dokumentacji, sposobów oceny i awansowania pracowników itd. Zakłady „Cegielskiego” mają w tej dziedzinie wiele ciekawych doświadczeń i oryginalnych rozwiązań. Rzecz w tym, żeby in-

ne zakłady o tych dobrych doświadczeniach HCP wiedziały i chciały z nich korzystać. Niestety, z tym bywa różnie.

Do połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to o HCP mówiono, że zakłady te są „kuźnią kadr”, setki awansowanych co roku „cegielszczaków” jak gdyby automatycznie przenosiły i wdrażały do innych zakładów techniczny i organizacyjny dorobek zakładów „Cegielskiego”.

Później sytuacja się zmieniła. Na widowni pojawiły się szybko awansujące zastępy absolwentów szkół, wdrażające do praktyki „książkowe” wzory i normy. Rozrastała się biurokracja. Powstawały dziesiątki niewidocznych zapór i barier utrudniających przepływ informacji. Zwiększa racjonalizatorzy wiedzą, jak trudno przenieść jakiś pomysł z jednego zakładu do drugiego.

Dotyczy to także zakładów „Cegielskiego”. Wydaje się, iż faktyczna siła ich oddziaływania na otoczenie jest mniejsza niż być powinna. Teraz zaś, kiedy także uchwała VI Zjazdu uznaje za sprawę pilną i doniosłą promieniowanie dużych zakładów na inne — należałoby się zastanowić nad organizacyjnymi formami tego oddziaływania. Między innymi po to, by wycieczka z innego zakładu lub województwa nie była traktowana jako coś uciążliwego. A tak przecież, niestety, bywa w praktyce.

PIOTR CHOJNACKI

Przed Zjazdem Polskich Pisarzy

XVIII Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich, który dokona oceny działalności Zarządu Głównego i wybierze nową władzę związkową — odbędzie się na początku lutego 1972 roku w Łodzi. Związek nasz jest ilościowo przysłowiową kropką w morzu trzydziestotrzymilionowego narodu, chciałoby się jednak, aby miała ona smak mocny i oryginalny. Przecież rola literatury współczesnej pomagającej rozwijającemu się społeczeństwu socjalistycznemu w procesie gospodarczym — musi być ważna. Wielki myśliciel racjonalista — Faust Socyn z Italii, który żył w Polsce pod koniec XVI w., orzekł, że kto nie zna literatury pięknej, jest człowiekiem bezwartościowym. Ale też oczekujemy niecierpliwie dzieł wybitnych, powieści, w których jak w zwierciadle, chcielibyśmy ujrzeć nasze nowe czasy i człowieka epoki rewolucji naukowo-technicznej, respektującego prawa moralne oraz jego małe i duże dramaty. Potrzebne są znacznie większe środki materialne, gwarantujące dalszy rozwój kultury i polskiego piśmiennictwa. Odbudowuje się atmosferę konsolidacji i porozumienia, a temu ma służyć skuteczna realizacja postulatów, kierowanych w różne strony i na różne szczeble. Dla przedyskutowania aktualnej sytuacji — gromadzą się na wspólnych spotkaniach — pisarze i przedstawiciele władz, nawet na tak wyniosłych terenach, jak wzgórza wawelskie.

Na gruncie pryncypialnych zasad — określa się cele i środki o znaczeniu społecznym, materialnym i moralno-psychologicznym. Dokonać się to może w aurze rozumnej, bez wymysłów i kłamstw, bez pokazywania sobie języków.

Chodzi o sprawę wiele, również o autorytet pisarzy, o co dbać muszą wszyscy, lecz przede wszystkim sami pisarze. Osobista postawa, praca twórcza, wykorzystanie talentu, wiedzy i doświadczenia, wreszcie ową niecodziennością — a może ona „wyczarować” sukcesy.

W Poznaniu mamy za sobą pół wieku działalności Związku, piękny jubileusz, dobry bilans wydarzeń literackich i twórczych wysiłków. Powstały dokumenty nie

wyższe i niebanalne (księga pamiątkowa, informator o środowisku poznańskim), ujawniła się życzliwość i ofiarność działaczy kulturalnych, nieobojętnych wobec naszych spraw, i niewątpliwa troska władz miasta i województwa. Nie wszystkie nasze bolączki już zalecono. Dom pracy twórczej w Kołaczkowie, odrodzenie nagrody literackiej im. Jana Kasprzowicza, zorganizowanie konkursu na powieść o tematyce wielkopolskiej, dekady pisarzy poznańskich, książki z symbolem Wydawnictwa Poznańskiego, literacki program poznańskiego radia — oto niektóre, nie błahe przecież aktywa.

W naszych dyskusjach przy ul. Noskowskiego nierzadko jest mowa o pokrewnych obszarach życia kulturalnego — o teatrach, o plastyce i muzyce, o kinach, klubach, księgarniach, bibliotekach — w różnych odcieniach, o bujnych kształtach i o suszach. Ale też o obyczajach ludzkich i o środowiskach przężnego naszego regionu. Wszędzie tam, gdzie jest człowiek, musi być pisarz. Były spotkania z naukowcami, historykami, ekonomistami, z ojcami miasta, z sekretarzami KW.

Czego jeszcze nie osiągnęliśmy? Co musimy zmienić na lepsze, radykalnie i szybko? Co pragniemy włączyć do raportu o stanie naszego zawodu? Czym chcemy służyć naszemu regionowi i krajowi?

O pełnej potrzebie stworzenia pisarzom dobrych warunków pracy twórczej świadczy fakt powołania przez Zarząd Główny ZLP — komisji specjalnej dla opracowania postulatów, aby znalazły się one szybko na warsztacie pracy władz naczelnych i terenowych.

W opracowaniu znajdują się problemy nowe, ale też liczne, leżące od dawna — odłożone. Fakt, że wnioski z naszego Zjazdu z roku 1969 (Bydgoszcz) nie doczekały się w zasadzie realizacji, że zawiodły nadzieje i oczekiwania, chociaż doprowadziło niektóre racje do połowy drogi, albo potraktowano połowicznie — dowodzi, że cały ten „pakiet” leżał na bocznych torze — prawie nietknięty.

Dopiero ostatnie tygodnie wskazują na lepsze perspektywy, zapowiadają poprawę.

Pisarze nie mają swojej „karty” i ustawy o emeryturach — niepodobni są w tych względach do innych, również zaszczytnych i trudnych zawodów. Wysokość i tryb realizacji honorariów za twórczość, przestarza-

Dokończenie na str. 4

GERARD GÓRNICKI

Podstawą — klasyka

wicz — II nagrody na Ogólnopolskim Konkursie Bachowskim w Poznaniu w 1950 roku.

W 1952 roku skończyła Irena Winiarska studia wokalistyczne i zaraz po dyplomie, w czerwcu tegoż roku, rozpoczęła pracę na estradzie Filharmonii Krakowskiej od udziału w IX Symfonii Beethovena pod dyktando sławnego Hermana Abendrotha. Potem był udział, w 1956 roku, w I Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej w Warszawie w „Symfonii Wiosennej” Brittena, w rok później inaugurujący koncert III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Wieniawskiego w Poznaniu ze „Stabat Mater” Szymanowskiego oraz „Królem Dawidem” Honnegera pod dyktando Henryka Czyży, a po roku pierwsze występy zagraniczne w oratorium „Stabat Mater” tym razem Dvorzaka, pod dyktando Václava Smetacka w Pradze Czeskiej, a w ślad za tym dalsze występy w Słowacji, w Gruzji i w NRD.

A potem tych sukcesów, koncertów, nagrań i wyjazdów było już coraz więcej, tak, że nie sposób je tu wszystkie pomieścić. Zamiast tego proponujemy rozmowę ze sławną śpiewaczką o

jej karierze muzycznej i w ogóle o śpiewie, o muzyce.

— Najlepiej czuję się — mówi Irena Winiarska — na estradzie koncertowej, w wielkim klasycznym repertuarze oratoryjno-kantatowym. Od tego zaczynałam swą karierę muzyczną, kiedy to wkrótce po dyplomie, ówczesny dyrektor Fil-

Sylwetki sceny i estrady

harmonii Krakowskiej Bohdan Wodiczko zaangażował mnie, na nieznany obecnie w naszych filharmoniach, etat solistki. I właśnie lata pracy w krakowskiej filharmonii z Bohdanem Wodiczką najwięcej mi dały. Przeszłam przez cały niemal wielki repertuar estradowy, przez duże formy wokalne, najwięcej mnie osobiście dające. Uważam zresztą, że oparcie się o tego typu repertuar: o Bacha, Mozarta, Haydna, Haendla, jest dla śpiewaka nieodzowne. Ta muzyka właśnie stwarza maksimum możliwości od strony technicznej — warsztatowej.

— A opera, przecież najważniejsza, pani w Poznaniu kojarzy się przede wszystkim z operą?

— Otóż muszę się przyznać, że konwencja operowa mniej mi odpowiada. Opera nie daje mi tych możliwości, co estrada. Zresztą śmiesz mnie trochę na wet to umieranie na scenie w takt muzyki; to nie zawsze przekonywujące aktorstwo. Trzeba pamiętać, że wokaliści przychodzili do niedawna do opery bez żadnego niemal przygotowania aktorskiego. Dopiero od kilku lat w szkołach muzycznych, w kształceniu przyszłych śpiewaków kładzie się duży nacisk na aktorstwo, na umiejętność poruszania się na scenie, na łączenie śpiewu z graniem.

— Muszę z kolei ja przyznać, że wyznaczenie to w ustach tak wysoko cenionej śpiewaczki operowej nieco mnie zaskakowało.

— Proszę mnie źle nie zrozumieć, ja nie neguję waleń opery w ogóle. Mówię tylko o sobie. Wolę estradę. Stwarza ona większe możliwości, pozwala śpiewać ten repertuar, który najwyżej cenię, który mi najbardziej odpowiada. Choć kilka swoich partii operowych też bardzo miło wspomni-

nam: sekretarkę w „Konsulcie” Menottiego, Marynę w „Borysie Godunowie”, Suzukę w „Madame Butterfly”. Ale i w operze wolałabym śpiewać np. Mozarta.

— Uważa więc pani, że właśnie Mozart, Bach czy Haydn powinni być podstawą dla śpiewaka. Mówi to pani zapewne także z pozycji pedagoga uczelni muzycznej, którym jest pani od kilku już lat w poznańskiej PWSM?

— Tak, oczywiście. Pracuję w PWSM już szósty rok i bardzo polubiłam tę pracę. Początkowo się jej bardzo bałam i długo nawet się zastanawiałam, czy ją przyjąć. Ale teraz sprawia mi ona rzeczywiście wiele satysfakcji. Śpiewak przystępując do pracy pedagogicznej ma pewne obawy, czy nie wpłynie ona ujemnie na jego formę głosową. Z własnej praktyki mogę jednak stwierdzić, że tak nie jest. Wręcz przeciwnie, zmusza to do maksymalnej precyzji i samokontroli. Pokazując studentce jak śpiewać, sprawdzam również siebie. Lata nauki w szkole mają ogromne znaczenie dla muzyka. Solidne przejście przez szko-

Dokończenie na str. 5



Irena Winiarska

Od przeszło dziesięciu lat śpiewa w naszej Operze, od sześciu jest pedagogiem-wokalistką poznańskiej PWSM. Z Poznaniem, jak sama twierdzi, czuje się jednak związana znacznie wcześniej, jeszcze laty. Tutaj właśnie, jeszcze jako studentka łódzkiej PWSM, nasza dzisiejsza rozmówczyni — Irena Winiarska — odniosła swój pierwszy wielki sukces, który w pewnym sensie zdecydował o całej jej późniejszej karierze estradowej. A było nim zdobycie, wspólnie z wielką rywalką — Stefanią Woyto-

Zagrożony Rogalin

Idąc tropem ciekawych, godnych poznania oraz restauracji zabytków architektury wielkopolskiej pokażemy obiekty oddalone na ogół od Poznania. A tu prawie jednocześnie dostaliśmy kilka sygnałów alarmujących w sprawie Rogaliny. Jak to! Przecież ten wspaniały pałac mieści od czasu Muzeum Narodowego, a ktoś lepiej może taki obiekt zabezpieczyć niż muzeum?

A jednak. I niekoniecznie wi na trzema obarczać aktualnego użytkownika. Pałac po prostu nigdy jeszcze nie był gruntownie remontowany, a że budowano go bez izolacji poziomej i bez drenażu terenu jego zawilgocenie postępuje i dziś jest już po prostu groźne. Nie poma ga wietrzenie ani ogrzewanie. A tu przecież przechowuje się cenne zbiory. Dach oparty na wieżbie drewnianej trzeba koniecznie wymienić. Dachówkę nową wprowadzić położono gdzieś dwadzieścia lat temu, ale kiepskiej jakości. No a wieża ma już... 200 lat. Nie tylko wieś jest dość stara, by ją wymienić, ale nadto, trudno ją tolerować ze względu na jej latwość.

Tak, to już 200 lat. Wtedy właśnie Kazimierz Raczyński, ziemianin zamożny i wybijający się polityk kupił „liczą wieś” Rogalin, by postawić tam swoją rezydencję. Raczyński zdecydował się na ten kosztowny krok zapewne w 1760 r., gdy pierwszy raz w swoim życiu odwiedził Warszawę, gdzie właśnie „łśnił blaskiem nowości” Zamek królewski i pałac Bruehla. Stąd też Zofia Ostrowska — Kłobowska (z jej prac pochodzi większość przytoczonych tu danych) wywodzi interesujące analogie. Otóż we die nie fasada ogrodowa pała ca rogalińskiego bliska jest fa sadzie wschodniej Zamku warszawskiego, natomiast środkowa partia dachu do złudzenia przypomina potężną mansardę pałacu Bruehla. Stąd też przypuszczenie, że twórcą projektów pałacu rogalińskiego był J. F. Knoebel, autor przebudowy pałacu Bruehla i jedyny właściwie wybitny architekt działający wówczas w stolicy. Znał ambicje i smak artystyczny Raczyńskiego trudno zaiste przypuszczać, by zamawiał projekt rezydencji u kogoś pośledniejszego.

Ale niczego na pewno powie dzieć się nie da i oto jedna z największych i najpiękniejszych rezydencji w Polsce nie ma w metryce nazwiska projektanta i budowniczego. Pałac rozpoczęto budować chyba w roku 1770, ukończono w 1773, potem zaś powstały oficyny, piękny park francuski, wreszcie stajnie i wozownie. W rezultacie powstała rezydencja, która nie miała sobie wówczas równych w Wielkopolsce. Tylko za mek Sułkowskich w Rydzynie i pałace w Pepowie i Krotoszy

nie mogły z rogalińskim konkurować rozmiarami i bogactwem.

Właśnie Raczyńskiemu pałac ten niesłychanie się przydał. Wyrastał bowiem z roku na rok na czołowego działacza politycznego Wielkopolski. Od 1779 roku był starostą generalnym od 1783 marszałkiem nadwornym koronnym czyli mówiąc naszym językiem wicepremierem rządu króla Stanisława Augusta. Bardzo bliski współpracownik króla, przywódca jego stronnictwa na Wielkopolsce, nie był jednak zwolennikiem Konstytucji 3 Maja, a w Sejmie Czteroletnim reprezentował orientację rosyjską. Potem przysłał do Konfederacji Targowickiej.

Otóż pałac w Rogalinie powstał na byłych gruntach rodzi

ratujemy

ZABYTKI

ny Arciszewskich (pono admirał królewski Krzysztof Arciszewski tam właśnie się narodził) właśnie wówczas, gdy polityczna osobowość Raczyńskiego go zaczynała na dobre rosnąć. Stał się więc Rogalin ośrodkiem życia politycznego i towarzyskiego. Odbijały się tam huczne bale, wielkie przyjęcia, narady. Życie układało się wedle dworskiego ceremoniału. Ale Kazimierz Raczyński nie długo się cieszył swoją rezydencją albowiem w związku z nowymi obowiązkami politycznymi przeniósł się na stałe w roku 1780 do stolicy, gdzie zresztą zaraz rozpoczął budowę równie wspaniałego pałacu. Rogalin, po paru latach opuszczenia, zamieszkała córka marszałka Michałina, gdy wyszła za mąż za Filipa Raczyńskiego, swego stryja. Syn Filipa to Edward, sławny fundator Biblioteki w Poznaniu.

Ale i marszałek zasłużył się nie mało dla Poznania. Jako przewodniczący Komisji Dobrego Porządku energicznie działał na rzecz uporządkowania zaniedbanych gmachów, wydał

szereg przepisów budowlanych. Inicjował odnowienie Ratusza, budowę Odwachu i Bramy Wronieckiej, odbudowę Zamku poznańskiego. Sam zbudował oprócz pałaców w Rogalinie i Warszawie także pałace w Radzyminie i Czarnymlesie. Można go zaliczyć do prawdziwych mecenasów sztuki, których Wielkopolska miała tak niewiele.

Świątyni pałacu rogalińskiego kres położyli hitlerowcy gdy podczas II wojny światowej umieścili tam internat organizacji Hitlerjugend. Oczywiście uprzednio „oczyszczili” rezydencję z cenniejszych zbiorów, przebudowali niektóre pomieszczenia (psując je oczywiście). Po wojnie pałac wyposażono w nowe obiekty zabytkowe, a od roku 1950 stanowi on oddział poznańskiego Muzeum.

Dziś, niestety, pałac prezentuje się z zewnątrz nie najlepiej. Widząc niezbędną potrzebę generalnego remontu, zaniedbywano remonty okresowych (np. położenia tynków, które odpadają). Gdy dojdzie do remontu, trzeba będzie to zrobić kompleksowo. Lewe skrzydło na przykład mieściło długie lata szkołę. Już ją teraz przeniesiono do nowego budynku, w związku z czym trzeba też częściowo odrestaurować gruntownie. Projektuje się tam umieścić ekspozycję pamiątek związanych z Józefem Ignacym Kraszewskim, które PTPN otrzymało sto lat temu od samego pisarza. Tam też robi się kilka pokoi gościnnych. Zaś w drugim skrzydle oprócz mieszkanek personelu trzeba zrobić świetlicę dla zwiedzających. Nie ma bowiem miejsca dla zwykłego odpoczynku bądź schronienia się przed deszczem.

Wreszcie trzeba zlikwidować też skutki przeróbek dokonanych przez Niemców (są tam wręcz pewne elementy architektury hitlerowskiej). Może uda się przywrócić pałacowi świetność tak jak zrobiono to w Wilanowie czy Nieborowie? Obiekt jest na pewno tego godny. Przedsięwzięcie oczywiście jest duże i kosztowne. Ale też może być rozłożone na etapy. Byle podjąć decyzję i zrobić generalny projekt wszystkich prac. Warto też pamiętać, że spóźniony remont jest z reguły znacznie kosztowniejszy. A przecież nie można dopuścić aby ten wspaniały obiekt architektury XVIII-wiecznej, usytuowany w malowniczym terenie łąk nadwarciańskich i zabytkowego lasu dębowego (990 zarejestrowanych drzew) miał zmarnąć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Fasada ogrodowa barokowego pałacu w Rogalinie. Fot. — Brunon Cynalewski

Zatrudnienie kobiet

Zryw czy metoda działania

Czy przedłużanie w nieskończoność inwestycji, zwłaszcza przemysłowych jest regułą? Czy najdłużej muszą trwać inwestycje małe, które przedsiębiorstwa budowlane traktują często lekceważąco? Zamiast odpowiedzi na te pytania wysunięte w dyskusji przedzjazdowej i na samym Zjeździe kilka uwag dotyczących tak ważnej kwestii, jak realizacja nakładów inwestycyjnych związanych z tworzeniem miejsc pracy, zwłaszcza dla kobiet na terenach, w których występują nadwyżki siły roboczej.

W marcu 1971 r. rząd podjął uchwałę w tej sprawie i wydzielił 250 milionów złotych. Tak powstał Fundusz Aktywizacji Pracy Kobiet.

W miejscowościach, w których kobiety od lat bezskutecznie szukały zajęcia, wybudowano nowe zakłady, rozszerzono istniejące, wynajdywano możliwości zwiększenia produkcji przez wprowadzenie drugiej lub trzeciej zmiany. Ponieważ blisko 90 proc. funduszu realizowała drobna wytwórczość, skoncentrujemy się na wynikach tej pracy.

Już wiadomo, że w minionym roku, a ściślej mówiąc od marca do grudnia ub. roku, stworzono około 12 tys. nowych miejsc pracy, w tym ponad 10 tys. dla kobiet.

WYGRANY WYŚCIG Z CZASEM

Dodajmy, że koszt jednego miejsca pracy kształtował się na poziomie 18—20 tys. zł. Jeżeli przypomnimy, że w przemyśle drobnym średnio 100—120 tys. złotych, uzmysłowimy sobie rozmiar osiągniętego sukcesu. Jest on tym większy, że z każdej zainwestowanej złotówki uzyskano produkcję wartości od 5 do 7 zł. W „normalnych” warunkach osiągnięcie 1,5 lub 2 złotych uważa się za dobry rezultat ekonomiczny.

Największym osiągnięciem jest wygrana batalia o czas. Nie mogły go tracić kobiety poszukujące pracy, ani też rady narodowe zobowiązane te prace dostarczyć, ani też zakłady przemysłu terenowego i spółdzielczego, które powinny pieniądze uzyskane z Funduszu najlepiej i najszybciej wykorzystać.

Zyskać na czasie można było jedynie przez skrócenie normalnie przyjętych biurokratycznych praktyk związanych z realizacją inwestycji. Atmosfera poparcia stworzona wokół Funduszu umożliwiła znaczne skrócenie terminów zatwierdzania, zgadzania, sprawdzania zamierzeń inwestycyjnych przez różne władze. W niektórych przypadkach jeszcze przed użyciem oficjalnej akceptacji

zaczęto zwozić na miejsce budowy niezbędne materiały. Zanim budynki nowych pomieszczeń stanęły pod dachem lub zanim sprowadzono dodatkowe maszyny i urządzenia do istniejących zakładów, szkół, przyszłe pracownice. Było to zasługą wydziałów zatrudnienia, które z wielką energią przystąpiły do dzieła. Okazało się, że w potrzebie można i tę sprawę załatwić bez zbędnego przewlekania, bez narzekania na trudności i przeszkody.

Czy dla przyspieszenia prac przygotowawczych omijano obowiązujące przepisy związane głównie z prawidłowym przebiegiem procesu inwestycyjnego? Nic podobnego. Jedynym i to wcale nie małym osiągnięciem było szybsze załatwianie zwykłych formalności, niejako od ręki, bez trawienia czasu na nabieranie „mocy urzędowej” w biurkach!

Cudów nie ma i w tym przypadku też ich nie było.

Natomiast na pewno wielkim atutem były rezerwy pomysłowości, które Fundusz zaktywizował. Oto np. w Przedsiębiorstwie Włókienniczym Przemysłu Terenowego w Poznaniu wystarczyło rozszerzyć istniejącą halę produkcyjną, by zatrudnić dodatkowo 40 kobiet i zwiększyć produkcję o 1,2 mln. złotych. Koszt inwestycji: 550 tys. zło-

tych, a jednego miejsca pracy, niecałe 14 tys. złotych.

UTRWALENIE OSIĄGNIĘTYCH WYNIKÓW

Powiatowa spółdzielnia usług wielobranżowych w Ciechanowie, woj. warszawskim, wydała na adaptację pomieszczenia 1,1 mln. złotych. Umożliwiło to dodatkowo zatrudnienie 100 kobiet. Już w 1971 roku wyprodukowały one towary rynkowe z tworzyw sztucznych wartości 10 mln. złotych. Miejsce pracy kosztowało niewiele ponad 10 tys. złotych.

Uchwała rządu o utworzeniu Funduszu Aktywizacji Pracy Kobiet dotyczyła tylko 1971 roku. Obecnie mówi się o przedłużeniu go na następne lata. Polegałoby to na corocznym przyznawaniu 250 mln. złotych do końca 1975 roku.

Suma ta oczywiście mogłaby być wyższa. Wydaje się jednak, że ważniejszą sprawą niż dodatkowe kilka milionów złotych jest utrzymanie dotychczasowego tempa realizacji inwestycji. Chodzi o stworzenie warunków, w których inicjatywa, pomysłowość i emocjonalne zaangażowanie władz terenowych i zakładów drobnej wytwórczości owocowałyby podobnie jak w roku ubiegłym. A więc nie zryw, ale stała metoda działania.

BRONISŁAW PAKUŁA

Rewelacyjne prace radzieckiego inżyniera

Kolor na czarno-białym ekranie

W Syzrańskich Zakładach Petrochemicznych, położonych nad Wołgą, wprowadzono ostatnio nowy z gruntu system kontroli operacji produkcyjnych, którego podstawą jest urządzenie telewizyjne, umożliwiające otrzymywanie koloru na zwykłym ekranie czarno-białym. Twórcą tego urządzenia jest kandydat nauk technicznych WIKTOR CZUJEW.

Mechaniczny sposób wywoływania subiektywnego wrażenia koloru, przy migotaniu czarno-białych pasów, znany jest od dawna pod nazwą zjawiska Benham-Fechnera. Na czym polega to zjawisko? Otóż, jeżeli będziemy obracać — zgodnie z ruchem wskazówek zegara — białą tarczę, na której namalowane są w określonym porządku czarne plamy i pasy, to powierzchnia tarczy ukaże się nam w kolorze niebieskim, a przy obracaniu w odwrotnym kierunku — w kolorze czerwonym.

Doświadczenia, zmierzające do wykorzystania tego zjawiska w celu przekazywania kolorowych sygnałów za pośrednictwem czarno-białego kanału telewizyjnego, prowadzone były w wielu krajach, ale wyniki ich były niezadowalające. Wprowadzenie na ekran zwykłego telewizora ukazywał się kolor, ale był on nie dość intensywny, różnie odbierany przez różne osoby, a migotanie „kolorowego” obrazu szybko męczyło wzrok.

Uzyskanie, przy pomocy aparatury elektronicznej, koloru na czarno-białym ekranie udało się dopiero młodemu, radzieckiemu uczonemu — Wiktorowi Czujewowi. Pasjonował się on tym zagadnieniem jeszcze w czasie studiów, stało się też ono tematem jego pracy dyplomowej. Czujew kontynuował badania i doświadczenia w tej dziedzinie również po dyplomie, gdy objął stanowisko starszego wykładawcy w syzrańskiej filii Politechniki Kuibyszewskiej.

W 1969 roku, podczas obrony pracy, która przyniosła mu tytuł kandydata nauk technicznych, zademonstrował on sterowany „efekt kolorowy” na ekranie zwykłego, seryjnego czarno-białego telewizora. Sukces ten poprzedziła cała seria badań i odkryć nie tylko w dziedzinie radioelektroniki, lecz również psychologii in-

żynierskiej, technicznej cybernetyki, techniki informacyjno-obliczeniowej i, oczywiście, telewizji.

„Serdec” urządzenia, skonstruowanego przez Czujewą, jest kombinacją multiwibratorów, generatorów kolejnych sygnałów elektrycznych, przekazywanych do kineskopu. Schemat tego urządzenia obejmuje ponadto wzmacniacz, generator dźwiękowy, mieszacz sygnałów, elektroniczne urządzenia komunikacyjne.

Czujewowi udało się zwiększyć kontrastowość i intensywność „kolorowego” sygnału oraz jego stabilność, a zarazem wyeliminować męczącą wzrok częstotliwość migotania. Rozwiązany został problem automatycznego sterowania „efektem kolorowym” — komputer oryginalnej konstrukcji kieruje amplitudą przekazywanych na ekran sygnałów, ich kształtem i częstotliwością. Innymi słowy, w sposób zaprogramowany przekazuje te sygnały na ekran.

Czujew szukał uparcie możliwości praktycznego zastosowania swego urządzenia. I oto obecnie w zakładach syzrańskich funkcjonuje 10 takich urządzeń, sprawujących kontrolę operacji produkcyjnych. Na ekran telewizora przekazywane są sygnały, informujące o 64 parametrach technologicznych. W przypadku odchylenia od normy któregośkolwiek z nich, odpowiednia linia kineskopu rozszerza się i „zabarwia” na zielono.

Pod kierunkiem Czujewy pracuje się obecnie metodę uzyskiwania na czarno-białym ekranie telewizyjnym koloru przy nadawaniu reklam, napisów filmowych, krajobrazów itp. Skonstruował on również przystawkę do czarno-białego telewizora, ułatwiającą strojenie instrumentów muzycznych w domu. Dzięki tej przystawce, przy uzyskaniu odpowiedniej wysokości dźwięku na ekranie telewizora ukaże się sygnalizujący ją określony kolor.

Rada Naukowa syzrańskiej filii Politechniki Kuibyszewskiej wysunęła kandydaturę Wiktora Czujewy do Nagrody Leninowskiego Komsomołu za 1971 rok.

A. PRAZNIKOW

Dokończenie ze str. 3

tych, nieregularnych — nie gwarantują bytu materialnego. Przecież tego, że około 70 proc. literatów musi pracować zarobkowo w przeróżnych instytucjach, przedsiębiorstwach, w redakcjach, w szkołach i jeśli nawet część ich tego pragnie — nie można uznać za prawidłowość. Nawet, gdybyśmy tym właśnie chcieli uzasadnić konieczność kontaktu ze społeczeństwem.

Przeżywamy czasem piękne święta kulturalne, długie narady działaczy, chlubiśmy się tym, co ugruntuowało się u nas — w śpiewie, muzyce, plastyce, literaturze. Lecz między tym jest rozległa szarżyna, susza, mimo wybitków niektórych upartych działaczy społecznych i kierowników administracyjnych. Nie wszyscy mamy poprawne warunki do pracy, chociażby mieszkaniowe. Uderza zanik życia klubowego, towarzyskiego. Czytelnictwo i sprzedaż książek nie dają spokoju, obnażony z chwały został

system docierania literatury pięknej do rąk czytelników, chociaż księgarze i bibliotekarze pracują nad tym z dobrymi chęciami i zapałem.

Nie należy spodziewać się tego, aby całe gromady pisarzy porzuciły szybko prace administracyjne, pozaliterackie, aby ci, którzy marzą o hojności czasu na pisanie, zasiadli częściej i na dłużej nad kartkami papieru. Musi nas być stać na to, aby pisarzy otrzymywali urlopy płatne w swoich zakładach pracy — na twórczość. Nawet przepisy prawne tego nie zabraniają, przeciwnie.

Literackie spotkania autorskie — oto temat gorący i trudny. Zarząd Główny powołał specjalną komisję dla opracowania projektu „regulaminu” tych spotkań, w aspekcie — społecznym, organizacyjnym i literackim, w interesie wysokiej rangi i korzyści tego typu imprez. Mają one służyć rozwojowi czytelnictwa. Kry-

teria są przedmiotem rozważań, wiele jednak potrzeba taktu, zaufania, poczucia odpowiedzialności, wyrozumiałości i godzenia się — lecz nie na wszystko. Co najmniej dobra organizacja spotkań, frekwencja, dobór środowiska, właściwy czas i miejsce. Dla pisarzy ten kontakt z czytelnikami, traktowany z pełnym poczuciem odpowiedzialności, przyjaźni, ze skromnością — zyskiwać powinien coraz wyższą rangę społeczną. Również przez większe zainteresowanie się tą imprezą — władz terenowych i nauczycieli.

Niezwykle dojrzała sprawa — autorytet pisarza. Rzeczowa ocena jego trudnej pracy, efektów twórczych, społecznego znaczenia utworów, wartości artystycznej książek — to rzadkość.

Jestem przekonany, że w Zarządzie Głównym ZLP są zwolennicy stosowania wysokich progów, wymagań — przy przyjmowaniu kandydatów do naszego

Przed Zjazdem Polskich Pisarzy

związku. Na ostatnim posiedzeniu „awansowanych” zostało 21 autorów. Od roku 1960, kiedy Związek liczył około 850 członków, doszło do stanu 1100 członków. Niewielki to skok ilościowy. Zapewne problem kryteriów „mianowania” nowych literatów znajdzie się na wokandzie w Łodzi. Tymczasem wybuchają skandale w rodzaju Brychta — jego niestawne praktyki i fałszywa wyrozumiałość, błędna ocena człowieka zdemoralizowanego. W oczach czytelników ten casus nie sprzyja utrzymaniu autorytetu pisarza. A przecież nie ma innej obyczajowości, moralności — dla „wybrańców”. Przemieniał też era cyganerii i peleryn.

Będzie na pewno o czym mówić na naszym XVIII Zjeździe. Dla władz Związku Literatów Polskich nie zabraknie roboty w następnej kadencji, przybędzie jej sporo. I słusznie.

GERARD GÓRNICKI

Młodzi - do gry

Szanse i możliwości młodego pokolenia budzą coraz szersze zainteresowanie szerokiej opinii społecznej. Znajdują one także wyraz w szeregu publikacji, między innymi dwugłos o młodziży zamieszczone „Kulturą” a w „Tygodniku Kulturalnym” znajdujemy „Wywiad autora z samym sobą” pióra wybitnego znawcy zagadnień pedagogiki i oświaty — **Mikołaja Kozakiewicza**. Ustosunkowuje się on do różnych głosów omawiających jego ostatnią książkę zatytułowaną „Młodziżery książkowej”. Myślę że autor ma słuszną rację, że każdy amator i zawodowiec zajmujący się sprawami współczesnej młodzieży ma na ten temat pewne własne „wyznanie wiary”. Wierzy w coś, co za prawdę o młodziży uznaje. Ale jak każda wiara, choć może próbować podparcia się wiedzą, jest w gruncie rzeczy subiektywna i niesprawdzalna. Wychodząc właśnie z takiego punktu widzenia M. Kozakiewicz stwierdza:

„Mam tak jak inni własne credo na jej (młodziżery — przyp. Lekt.) temat i jest to credo afirmujące i wierzące, że mimo wszystko świat, który oni stworzą będzie odrobnie lepszy od tego, który my stworzyliśmy. Co prawda, wiem również, że unikając setek naszych starych błędów popełnia setki własnych, nowych, zwłaszcza że — zgodnie z właściwościami swego wieku — nie chcą się uczyć na naszych błędach. Uznając nasz bagaż doświadczeń — tzw. mądrości życiowej za spadek najmniej pożądany i najmniej cenny dla siebie. Zaskoczę (...), jednak być może, stwierdzeniem, że moja wiara i przekonanie opieram nie na tych cechach, które ich upodabniają do nas, lecz raczej na tych, którymi się od nas różnią, nie na tych, które liczą wychowawcy nazywając „pozytywnymi” lecz na tych właśnie, które nieraz nazywa się „negatywnymi”. Dlaczego są one najczęściej „negatywne”? Bo mają błogi spokój dorosłym, ukazując ich prawdziwe twarze w podstawowych złośliwych zwierciadłach, negując kontestację świętości i nieetykalne autorytety, atakując zuchwałe utarte i nie poddawane dotąd wątpliwości, slogany i stereotypy. Martwią mnie, naprawdę, ci liczą młodzi ludzie, którzy nikomu nie sprawiają żadnych kłopotów, bo szybko i chętnie nauczyli się prawa społecznej mimikry, nauczyli się bezbłędnie skakać z trapezu na trapez na niebezpiecznych huśtawce etapu, są zawsze i wszędzie na linii, bo w żadną linię nie wierzą i zawsze i wszystkim lojalni, bo niczego, ani nikogo naprawdę nie cenią i nie szanują. Na szczęście nie oni decydują o obliczu współczesnej młodzieży w

naszym kraju, choć nieraz mogą stać najwyższej w formalnej hierarchii”.

Potwierdzenie niektórych wyrażonych wyżej tez znajdujemy we wspomnianej już publikacji „Kultury”. Oto **Władysław Flakowski** w artykule „Młodzi przystępują do gry” powiada tam, iż w opinii starszych i doświadczonych młodzi przynoszą z sobą do swej pierwszej pracy niewiele: nieżyłowe ideały nikomu niepotrzebne entuzjazm i trochę szkolnej wiedzy. Ale, czy można tak sceptycznie na to patrzeć?

„Ich wiedza — pisze autor — jest rzeczywiście szkolna. Oznacza to, iż do wszelkich zagadnień podchodzą zbyt teoretycznie, zbyt idealistycznie, nie licząc się z



rzeczywistymi możliwościami, jakie istnieją w codziennym życiu.

Ta szkolna wiedza jednak, jaka kolwiek by ona nie była, nawet wtedy, kiedy zdaniem fachowców jest zupełnie niewystarczająca, jest zawsze wiedzą nową — nowszą co najmniej o dziesięć lat od tej wiedzy, którą posiadają ich starsi koledzy. A więc nawet biorąc pod uwagę jej niedostatki, jest czymś bezcennym w obecnych naszych dążeniach do szybkiego rozwoju”.

Wychodząc z takiego założenia, autor postuluje, by w grze, która toczy się o naszą przyszłość, młodzi również zasiadli do stołu, pokazując swoje karty, grali jak równi z równymi.

„Młodzi muszą zasiąść do gry — czytamy — aby pokazać swoje autentyczne atuty. I wtedy niepotrzebne będą długie i skomplikowane dyskusje, czy młodziżery jest dobra czy zła, czy jest wystarczająco przygotowana do zacięcia odpowiedzialnej funkcji w gospodarce czy nie. Zostanie to rozstrzygnięte poza sferami intelektualnych dyskusji, w codziennym praktycznym życiu naszego kraju”.

Rozszerza, te myśli drugi współautor dwugłosu o młodziżery — **Adam Budzyński** w artykule „Nim osiągną samodzielność”. Wezwania o dopuszczenie młodzi do współodpowiedzialności za przyszłość kształt kraju, do samodzielności zawodowej — uznaje on za słuszne. Jednakże takie wezwania wymagają — zdaniem tego autora — pewnych uzupełnień i uściśleń.

„Młodzi — pisze A. Budzyński — muszą do gry przystępować i przystępują. Ale gry samodzielnej, to znaczy skuteczniejszego i lepszego działania w praktyce życia nie nauczy ich ani sama szkoła, ani najlepszy nawet nauczyciel. Tego nauczyć się mogą przede wszystkim od starszych. Nie oznacza to, bym sądził, że mają działać akurat tak, jak to czynią starci. Nie — ale od nich winni się uczyć, jak własnym, młodziżerym pomysłem i innowacją na dawać praktyczną moc, jak je wdrażać w najlepszym kształcie w istniejące systemy orzeczynowe, by je modernizować”.

Nie tylko nawołując, by młodzi przystępowali do gry, ale także w praktyce realizując to zwołanie — z pewnością powinniśmy dążyć do kształtowania dynamicznego modelu stosunków między młodym pokoleniem i starszym. Powinno to sprzyjać tworzeniu się niezrutynizowanej kadry kierowniczej, działającej skutecznie i umiejętniej, wykazującej się lepszymi niż dotychczas wynikami pracy. Taki przecież jest główny cel polskiego programu lat siedemdziesiątych.

LEKTOR

Podstawą — klasyka

Dokończenie ze str. 3

ię stwarza podstawę na całe życie, a jest ono, wracając do pana pytania, niemożliwe bez stałej pracy nad opanowaniem repertuaru klasycznego. Młodzi nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, do jak wielkiej dyscypliny zmusza solistę tego typu repertuar.

— Na koniec sakramentalne już, — ale nieuniknione w przy padku każdej rozmowy z artystą — pytanie: — Co pani obecnie przygotowuje, w czym panią uszczęśliwi w radio, o operze i na estradzie?

— W tych dniach jadę do Warszawy, aby nagrać na płyty „Makowskie bajki” kompozytora poznańskiego Władysława Słowińskiego. Przygotowuję recital pieśni hiszpańskich dla radia, mam w planach koncerty na estradach filharmonicznych. Przede wszystkim cieszę się jednak, jako wilmianka z urodzenia, na wyjazd do Wilna oraz Kowna z chórem Wiesława Kisera „Szpaki”. Będzie tam śpiewać w „Stabat Mater”. Scarlatti będzie to już piąte moje „Stabat Mater”, to znaczy piątego kompozytora. Tegoż Scarlatti będzie mógł na usłyszeć w czerwcu w Filharmonii Poznańskiej.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Pawilon chemii na Ratajach

W ciągu najbliższych dwóch lat Poznań zyska nowy interesujący klientów, a zwłaszcza mieszkańców Rataj, obiekt handlowy.

Decyzją Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, które przeznaczyło na to specjalne środki, nasza „Lechia” przystąpi do budowy obszernego pawilonu, będącego wizytówką polskiej chemii. Znajdą się tam pomieszczenia handlowe dla sprzedaży kosmetyków, gabinety kosmetyczne a nawet kawiarenka dla skrócenia oczekiwania na zabieg.

30-lecie PPR

Obchody w Luboniu

„W zakładach tych w okresie międzywojennym działała Komunistyczna Partia Polski”. Taki napis, przypominający tradycje „czerwonego przedmieścia Poznania”, znajduje się na tablicy pamiątkowej, odsłoniętej wczoraj na budynku Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiannego w Luboniu.

Tu, w przedwojennej fabryce przetworów ziemniaczanych, działacze KPP przeprowadzili w latach 1937/38 zwycięski strajk, tu znajdował się silny ośrodek ruchu komunistycznego. W 30 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, kontynuatorki tamtych idei i tradycji, załoga lubońskich Zakładów Przemysłu Ziemiannego, ufundowała pamiątkową tablicę. Jej odsłonięcie dokonał wczoraj sekretarz KW PZPR Jan Pawlak.

Następnie, w klubie lubońskich Zakładów Przemysłu Ziemiannego, odbyła się powiatowa akademicka. Referat o kolicznościowy wygłosił I sekretarz KP PZPR w Poznaniu Mieczysław Dziąg. (bw)

AKTUALNOŚCI

• Nowy aparat maobrazkowy przybędzie w Pracowni Badań Radiograficznych przy ul. Strusia 9. Montaż aparatury przewidziano na dni od 17 do 25 bm. W związku z tym pacjenci z Grunwaldu kierowani do zdjęć, będą załatwiani w tym czasie w podobnej pracowni przy ul. Szamarskiego 62.

• Z okazji nowego roku spotkanie z byłymi pracownikami odbyło się w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych. Uczestniczyło w nim około 200 emerytów i rencistów.

• Na pierwszym piętrze w Izbie Rzemieślniczej trwa wystawa prac złotniczych zorganizowana staraniem Komisji Rzemiosł Artystycznych. Grupa ona kilkadziesiąt eksponatów, wykonanych przez złotników z całego województwa. Wystawę można zwiedzać w godz. 7.30 do 19. (c)

Usługi za 43 mln zł.

25 lat minęło od chwili założenia w Poznaniu Spółdzielni Pracy „Świt”, która zajmuje się praniem bielizny i chemicznym czyszczeniem odzieży. Z okazji jubileuszu odbyła się w Operze akademicka.

Z przemówienia prezesa Tadeusza Kaczmarka wynikało, że reprezentowana przez niego spółdzielnia rozpoczynała swą działalność w bardzo skromnych warunkach. Obecnie dysponuje m. in. 38 zakładami i świadczy w ciągu roku usługi szacowane na 43 mln. zł. Gratulowali tych osiągnięć i życzyli jeszcze większych osiągnięć w służbie społeczeństwu obecni na akademii przedstawiciele władz terenowych i spółdzielczych.

W dowód uznania Honorowymi Odznakami Miasta Poznania uhonorowani zostali: Zofia Guzek, Edward Grajewski, Ludwik Gawron, Roman Hysper, Eugeniusz Jerzyński, Wanda Kłowska, Jadwiga Kawowicz, Tadeusz Kaczmarek, Zofia Lehmann, Irena Olska, Stefania Przewoźna, Maria Raczewska, Lucyna Szpilecka, Franciszek Szymbiel, Stefan Staszewski i Czesław Woźniak, a Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” — pracownica z zakładu w Pile Stefania Donocik.

W części artystycznej uczestnicy akademii obejrżeli przedstawienie operowe „Orfeusz w piekło”. (b)



H. C. Poznań. — Wieklem emerytalnym, od którego przysługują pracownikowi — meczyniżnie prawo do emerytury. Jest ukończono 65 lat życia. Jeżeli ze względu na stan zdrowia nie może Pan dalej pracować wienle ubiegać się Pan o rentę inwalidzką, a z chwilą ukończenia 65 lat życia złożyć wniosek do ZUS-u o zamianę renty inwalidzkiej na emeryturę.

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

Udana Giełda Piosenki

W studenckim kinie „Kosmos” na Wiaogradach odbyła się Giełda Piosenki, będąca eliminacją poznańskiego środowiska muzycznego przed IX Ogólnopolskim Festiwalem Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie.

Po raz pierwszy od kilku lat imprezie nadano właściwą oprawę organizacyjną, muzyczną i plastyczną, co też zadowolomieniu przyjęła licznie zgromadzona studencka publiczność. Większość piosenek została starannie zaaranżowana przez Michała Piotrowskiego (wyróżnienie jury). Akompaniował piosenkarzom kilkunastoosobowy zespół „All Antico”.

W konkursie oprócz poznańskich wystąpili też przedstawiciele Gdańska i Torunia. Jury postanowiło zakwalifikować na festiwal krakowski 7 piosenek i dwie wykonawczynie, przedstawicielki Teatru „Nurt” Ewę Sarenkę i Bożenę Świąć. Wyróżniono ponadto kompozytora Mariana Przybyłkę, zespół „All Antico” za poprawne towarzyszenie piosenkarzom i konferansjerkę Henrykę Królikowską, która została zarobczona do prowadzenia festiwalu w Krakowie.

Na zakończenie tej udanej imprezy wystąpił znany piosenkarz i satyryk — **Jonas Kofta**. (map)

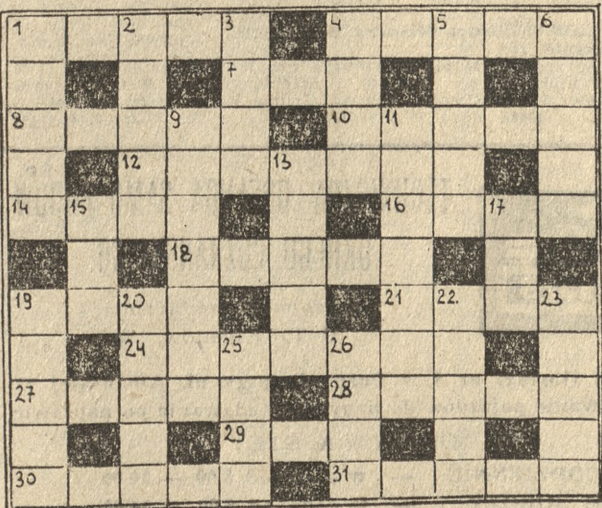
KRZYŻÓWKA NR 2

Poziomo: 1. malpa wąskonosą, 4. slij zbrojne kraju, 7. pierwiastek promieniotwórczy, 8. ryba w młodym wieku, 10. tranżystory robi, 12. republika w pld. części Zakaukazja, 14. do przykrywania dziur, 16. tafla stołu, 18. symbol ciepłoci, 21. jedno pościąganie piła, 24. Australia i okoliczne wyspy, 27. Konkurent, 28. leczony trwa 7 dni. nieleczony tydzień, 29. marka motocykli, 30. kwiat ogrodowy, 31. koc na konna.

Pionowo: 1. końcowy wniosek, nauka, 2. zakiet, 3. z pioser kani, 4. miasto nad Zatoką Adeną, 5. np. ołów, glin, platyna, 6. rodzaj

aktora, 9. uzdrowisko w pow. nowosądeckim, 11. uniform dla służby, 13. duży kołnierz futra, 15. kocham — po łac, 17. marka aparatu radiowego, 19. wezwanie pod broń, alarm, 20. wiejski rzemieślnik, 22. duży kry, 23. grek na płycie, 25. wyspa na M. Śródziemnym, 26. skrót nazwy Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR.

Pomiedzy czytelników, którzy do dnia 21 stycznia 1972 r. nadesła pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bonus książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 2.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1

Poziomo: 1. Szlachetny, 2. Kula, 3. wiew, 4. bal, 5. scena, 6. asada, 7. micha, 8. galon, 9. onda, 10. Frate, 11. panar, 12. opar, 13. Leningrad, 14. orka, 15. kietamaran.

Pionowo: 1. Zeus, 2. Eba, 3. cagno, 4. oce, 5. an, 6. potental, 7. generator, 8. komin, 9. sow, 10. Kamczatka, 11. szagan, 12. sklep, 13. amper, 14. arena, 15. Alina, 16. igla, 17. kawa.

Bonus książkowe po 50 zł wylotowali: 1. Jadwiga Matuszewska, Poznań, ul. W. 13 m 6, 2. Helena Hoffmann, Poznań, ul. Pod-łeka 27 m 1, 3. Leon Ignatowicz, Nowy Tosi, ul. Mił, 19, 4. Nagrody wysyłamy pocztą.



— A może musiałbym wykonać rozkaz — powiedział Mueller — i pańskie cierpienia skończyłyby się siedem godzin temu...

— Gdyby się to stało, Obergruppenfuhrerze, zostałby pan sam na sam z wieloma wrogami w tym gmachu. Już koło drzwi Stirlitz zapytał:

— Przy sposobności, w grze, którą zgodnie z otrzymanymi rozkazami rozpocząłem, jest mi bardzo potrzebna Rosjanka. Dlaczego nie przywiózł jej pan tu? I komu była potrzebna sztuczka z tym sztyrem z Berna?

— To wszystko nie jest wcale takie głupie, jak się panu wydaje. Możemy sobie, ewentualnie, wymienić nasze poglądy na niektóre sprawy, gdy się spotkamy po pana rozmowie z Bormannem.

— Heil Hitler! — powiedział Stirlitz.

— No dobrze, dobrze już — burknął Mueller — i bez tego już mi w uszach dzwoni.

— Nie rozumiem... — Stirlitz się zatrzymał, jak gdyby natknął się na jakąś niewidzialną przegrodę. Nie wypuszczał z ręki masywnej, mosiężnej klamki wciętą w czarne drzwi.

— Prześtań pan! Pan mnie doskonale rozumie. Fuhrer nie jest zdolny do podejmowania decyzji i nie należy mieszać interesów Niemiec z osobą Adolfa Hitlera.

— Czy pan sobie zdaje...

— Tak, tak! Zdaje sobie sprawę! Tu nie ma aparatury podsluchowej, a panu nikt nie uwierzy, jeśli pan spróbuje przekazać moje słowa, zresztą nie odważy się pan ich nikomu przekazać. Ale powinien pan — jeśli tylko nie gra pan bardziej cienkiej gry niż ta, o której mnie pan chce przekonać — powinien pan sobie zdać sprawę z tego, że właśnie Hitler dopro-

wadził Niemcy do katastrofy. I ja nie widzę wyjścia z tej sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła. Rozumie pan? Nie widzę. Niech pan usiadzie... Jak pan sądzi, czy Bormann ma plan ocalenia? Czy jest to plan różniący się od planów Reichsfuhrera? Ludzie Himmlera przebywający za granicą znajdują się pod kłosem, żądał od swoich agentów pracy, nie oszczędzał ich. Ale przecież ani jeden człowiek z bormannskich „niemiecko-amerykańskich”, „niemiecko-angielskich”, „niemiecko-brazylijskich” instytucji nie został, jak dotąd, aresztowany. Himmler nie mógłby nagle zniknąć w tym świecie. Bormannowi mogłoby się to przydarzyć. O tym niech pan pomyśli. I proszę mu wytłumaczyć, niech się pan zastanowi, jak to zrobić, najdelikatniej, że bez fachowców, gdy to wszystko skończy się krachem, nie będzie mógł się obejść. Większość wkładów pieniężnych, złożonych przez ludzi SS, z kręgu Himmlera w zagranicznych bankach znajduje się pod kłosem sojuszników. A Bormann ma tych kont sto razy więcej i nikt o nich nie wie. Pomagając mu teraz, niech pan sobie zapewni gwarancję na przyszłość. Stirlitz. Złoto Himmlera to drobnotka. Hitler doskonale rozumiał, że złoto Himmlera służy bliskim, taktycznym celom. A złoto NSDAP, złoto Bormanna przeznaczone jest nie dla jakichś tam wszawych agentów i zwerbowanych ministerialnych szoferów, lecz dla tych, którzy, po upływie pewnego czasu, potrafią zrozumieć, że nie ma innej drogi do pokoju, poza ideami narodowego socjalizmu. Złoto Himmlera to zapłata dla spoconych myszy, które zdradziwszy, piją i uprawiają rozpustę, żeby zabić w sobie strach. Złoto NSDAP to pomości prowadzący w przyszłość, to apel do naszych dzieci, do tych, które mają dopiero miesiąc rok, trzy lata... Tym, którzy mają teraz dziesięć lat, nie jesteśmy potrzebni: ani my, ani nasze idee; oni nie darują nam głodu, ani bombardowań. Ale ci, którzy teraz jeszcze niczego nie rozumieją, będą mówili o nas jak o legendzie, a legende trzeba pielęgnować, trzeba stwarzać barów, którzy przelozą nasze słowa na inne pojęcia — zrozumiałe dla ludzi za lat dwadzieścia. Jeśli gdziekolwiek zamilowa słowa „dzień dobry” powiedza „heil” na cześć jakiejś jednostki, to znaczy, że tam nas oczekują, tam zaczniemy swe wielkie odrodzenie! Ile lat będzie pan miał w roku 1970? Koło siedemdziesiątych! Szczęściarzu! Pan tego dożyje. A ja będę miał prawie osiemdziesiąt...

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownice Konserwacji Zabytoków O/Poznań, ul. Żydowska 1, wejście od ul. Kramarskiej — przyjmie zaraz do pracy na terenie woj. poznańskiego i zielonogórskiego

- **KIEROWNIKÓW BUDOWY** z uprawnieniami budowlanymi,
- **KIER. BUDOWY** w Głogowie (budowa wieloletnia),

Gwarantujemy po okresie próbnym mieszkanie służbowe. K420

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Poznań, ul. Głogowska 218 (wejście z ul. Danielaka) — zatrudni zaraz:

- 1 **KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.**,
- 1 **INSTRUKTORA ZATRUDNIENIA I PLAC.**,
- 1 **REFERENTA EKONOMICZNEGO**,
- 1 **REFERENTA TECHNICZNEGO**,
- 1 **REFERENTA ADMINISTRACJI** z maszynopisaniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K402

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natomiast do pracy:

- **CIEŚLI**,
- **BETONIARZY**,
- **KIEROWCÓW CIĄGNIAKA**.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- w okresie zimowym posiłki regeneracyjne,
- odzież ochronną,
- ciągłą pracę przez cały rok.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. pok. 17, tel. 561-88. K398

Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, ulica Działowa nr 4 — zatrudni:

KOBIETY I MEZCZYZN do prac porządkowych przy czyszczeniu wagonów osobowych w Poznaniu.

Prace można podjąć natychmiast.

Zgłaszający się do pracy winni posiadać I wzgl. II kategorię wzroku i słuchu.

Warunki pracy wg obowiązujących stawek w spółdzielczości pracy — prowizja.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni w Poznaniu, ul. Działowa 4, telefon 593-24 — wzgl. kierownik Oddziału w Poznaniu, ul. Przemysłowa 2, telefon 307-81. K116

Branżowy Ośrodek Normowania Pracy w Budownictwie Rolniczym w Poznaniu, ul. Kochanowskiego nr 7 — zatrudni zaraz:

TECHNIKA INSTALACJI SANITARNYCH na stanowisku st. instruktora — wymagana długoletnia praktyka m. in. w produkcji warsztatowej i znajomość zagadnień placowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Ośrodku. Oferty pisemne lub ustne kierować pod adresem Ośrodka — pokój 314. K96

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigradzka nr 41/49 — przyjmie zaraz:

- **INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa i pracowni projektowo-kosztorysowej — oraz
- **DOZORCÓW** na pełny etat (3 zmiany) do pracy na budowie na Naramowicach.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste — pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — pokój nr 12, telefon 67-20-45. K42

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 — przyjma do pracy zaraz:

- **SAMODZIELNEGO REFERENTA Działu Zbytu**,
- **KIEROWNIKA Magazynu Zbytu**,
- **TECHNOLOGÓW Działu Przygotowania Produkcji**,
- **REFERENTA** zaopatrzenia ze znajomością branży metalowej,
- **SLUSARZA NARZĘDZIOWEGO**,
- **SLUSARZA MASZYNOWEGO**,
- **TOKARZY**,
- **SZLIFIERZY**,
- **BLACHARZY KAROSERYJNYCH**,
- **ROBOTNIKA MAGAZ.** z uprawnieniami do obsługi dźwigu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac pod wyżej podanym adresem. K255

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 w Poznaniu — przyjmie

KANDYDATÓW oraz **OSOBY PRZYUCZONE** w zawodzie ustawiaacza rusztowań rurowych (nie posiadające świadectwa ukończenia kursu) na kurs montażystów rusztowań rurowych.

Kurs jednodniowy z praktyką rozpoczyna się w lutym 1972 roku.

Praca w okresie po ukończeniu kursu.

Możliwość wysokiego zarobku.

Warunki przyjęcia: nieprzekroczone 30 lat, wykształcenie podstawowe odbyta służba wojskowa. Przeprowadzenie specjalistycznych badań lekarskich, potwierdzających zdolność do wykonywania zawodu. Pożądana praktyka slusarska.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. Poznań, ul. Strzelecka 2/6 — VI piętro, pokój 626. K252

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:

- **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW**,
- **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** do prac rozwojowych w zakresie technologii produkcji łożysk tocznych,
- **ST. EKONOMISTĘ** d/s socjalno-bytowych,
- **STRAŻNIKÓW** do straży przemysłowej,
- **KOWALI**,
- **SZLIFIERZY AUTOMATÓW**,
- **TOKARZY AUTOMATÓW**,
- **TOKARZY-FREZERÓW**,
- **SLUSARZY REMONTOWYCH**,
- **KIEROWCÓW** z I lub II kat. prawa jazdy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krańcowa nr 9. Dojazd tramwajami linii 6, 8 i 19 oraz autobusem nr 70. K272

Państwowe Prewitorium dla Dzieci w Jeziorach K/Mosina, tel. Mosina 171 zatrudni zaraz

POMOCNIKA OGRODNIKA i **PRACOWNIKA TERENOWEGO**.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zakład prowadzi całodzienną stołówkę. Dla rodzinny zapewnione mieszkanie służbowe. K356

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „ARGON” Przerób Tworzyw Sztucznych w Poznaniu, ul. Kościelna 58, telefon 444-86 lub 444-87, zatrudni:

- 1 **ST. MAGAZYNIERA** na warunkach wspólnej odpowiedzialności majątkowej
- 1 **ROBOTNIKA** magazynowego.

Zgłoszenia i informacji udziela dział kadr. K358

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, zatrudni:

- **INSPEKTORA** do Wydziału Finansowo-Księgowego z wykształceniem wyższym względnie średnim i praktyką w budownictwie,
- **INŻYNIERA** o specjalności drogowej na stanowisko inspektora do Wydziału Dokumentacji Technicznej z praktyką i uprawnieniami,
- **INŻYNIERA** o specjalności drogowo-mostowej na stanowisko st. inspektora do Wydziału Budowy z praktyką i uprawnieniami.

Zgłoszenia z celem omówienia warunków pracy i płacy ul. Gajowa 6, pok. 412 — IV, p. K349

Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu, ul. Mieczysława nr 20, tel. 67-00-21, wewn. 94 — zatrudni pracownika

INŻYNIERA TECHNICZNEGO do Centrum Kodyfikacji RWP.

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką, biegła znajomość języka rosyjskiego w mowie i piśmie oraz maszynopisanie. Pożądana również znajomość języka niemieckiego. K332

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 — przyjmie

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem oraz 5-letnią praktyką na stanowisko kierownika Działu Księgowości.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI p., pok. 625. K343

Praca Nauka

Przyjmie młodego elektryka nawijacza. Oferty wraz z życiorysem „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2965g

Potrzebna opiekunka do 2 i 4-letniego dziecka. Osiedle Hetmańskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2989g.

Pomoc do dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Wyzbun Warszawa, ul. Czerniakowska 20 m. 107. K243

Czeladnik piekarski i uczeń — potrzebni. Poznań, ul. Staroleśka 58. 2860g

Pomoc dochodząca do 3-miesięcznego dziecka, potrzebna. Poznań, ul. Czesłowska 10a. 2900g

Potrzebny zaraz kierowca samochodu, II kat. Poznań — Główna, Studzienka 10. 3011g

Wydaje obiady domowe. Dąbrowskiego 144 m. 14. Zgłoszenia po 17. 3051g

Zatrudnię zaraz pracownika ze znajomością pracy w galanderii metalowej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3050g.

Pomoc domowa ze znajomością kuchni do 2 osób dorosłych, potrzebna. Osobny pokój. Referencje pożądate. Zgłoszenia: Grodzka 18 m. 2. 3096g

Potrzebna pomoc domowa do opieki nad dzieckiem, możliwość z gotowaniem obiadów dla dwóch osób, do domu lekarza (Osiedle Rzeczpospolitej). Zgłoszenia: ul. Asnyka 9 m. 3, godz. 14-18. 3654g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie zaraz potrzebna, Poznań — Piatkowo, ul. Obornicka 37, tel. 532-23. 3245g

Potrzebna samodzielna pomoc kalendarza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3339g.

Przyjmie kulturalną panią do rocznego dziecka. Górzeńska, Krańcowa 52 m. 16. 3490g

Potrzebna opiekunka do małego dziecka. Poznań, Poranek 4 m. 43. 3764g

Mezyczne samodzielnego do transportu koni oraz mezcyczne do gospodarstwa rolnego, przyjmę. Wynagrodzenie, utrzymanie i mieszkanie. Adam Matysiak, Poznań, Staroleśka 184. Zgłoszenia — godz. 16-18. 3751g

Ogrodnik wykwalifikowany do szkolenia, potrzebny. Mieszkanie zapewnione. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3786g.

Sprzedam holownicę do szlifowania cylindrów samochodowych i motocyklowych — komplet, tokarkę kompletną wyposażoną silnikiem — 1 m. tocznia, przelot wrzeciona 24 mm — po remoncie, zgrzewarkę punktową do 1,5 mm. Radiojowo, Lipowa 3 pow. Poznań, 2975g

Sprzedam tanio kamerę Kwarc 3, projektor Lucz 2. Osiedle Przyjaźni 3 G I m. 138, po 17. 3513g

Sprzedam tanio z powodu choroby warsztat slusarski — szlifierski, średniocies. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3517g

Futro, piżmowce holenderskie zrobione na norce, sprzedam (18.000). Tel. 448-95, godz. 19-22. 3519g

Sprzedam Regenta 30 H i MV 3. Tel. 472-31, wewn. 648. 3684g

Włoski sygnał samochodu wyz kompresorem, sprzedam. Telefon 46-888. 3493g

Sprzedam szafę grającą zagranczną stereofoniczną (produkcji amerykańskiej). Gdynia tel. 22-30-12. 3112g

Sprzedam wzmacniacz. Chelmońskiego 21 m. 45, od godz. 16. 2935g

Sprzedam nową dwupłytową maszynę dziewiarską „Girotex” Czesław Harasimowicz Trzcianka, ul. Zeromskiego 9. 3306g

Sprzedam każdą ilość siatki parkanowej ocynkowanej lub goly w różnych wymiarach bramy, furtki słupki oraz kompletne ogrodzenia Wyrób Siatki Parkanowej Stanisław Przybylski. Poznań Szczepankowo, ul. Głębowa 54. 3300g

Pomidory rozsądne na styzeń i luty sprzedam. Korzeniewski, tel. 673-679 Junikowo, Jawornicka 7. 3286g

Futro nowe czarne ląpi karakułowe sprzedam. Po znań, ul. 23 Lutego 21 m. 1. 3303g

Boksery — szczeniata po rodzicach championach sprzedam. Jandy Poznań, Wzlotowa 30 m. 3, tel. 466-87. 3305g

Francuska suknie ślubna długą sprzedam. Kasztelańska 5 parter, tel. 208-81. 3311g

Siatkę podtynkową (Robitza) polecam Warsztat Czerwonej Armii 27. 3310g

Wózki dziecięce dla lalek, najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 98, tel. 406-23. 1620g

„LODÓWKA TO NOWOCZESNA SPIŻARNIA

NIEZBĘDNA W DOMU

O KAŻDEJ PORZE ROKU.”



Sklepy „Eldom” polecają

LODÓWKĘ

sprężarkową

LEHEL

IMPORT Z WĘGIER

POJEMNOŚĆ 150 l.

NOWA CENA ZŁ. 6.900,—

KORZYSTNE WARUNKI RATALNE

WPLATA TYLKO 10% — 24 RATY”.

K383

Dochodząca pomoc do 3-letniego dziecka, przyjmie Kasprzaka 5 m. 8. 3184g

Opiekunka do dwuletniego dziecka, potrzebna. Da nuta Czelej, Poznań, ul. Szyperska 14. 3236g

Uczeń w zawodzie elektrycznym, potrzebny. — Garbary 44. 3234g

Pomoc domowa starsza, chętnie z prowincji na stałe, przyjmie. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3228g.

Przyjmie fryzjerkę na stałe względnie okresowo oraz uczennicę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3341g.

Krawcowa potrzebna praca stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3368g.

Gospośia do 2 osób potrzebna (oddzielny pokój). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3402g.

Potrzebna pomoc domowa, sprzątacza. Skład Piekarniczo — Cukierniczy Poznań, Garbary 65 m. 2. 3399g

Pomoc domowa potrzebna — Zbąszyńska 9 m. 3. 3428g

Pomoc domowa na stałe przyjmie Poznań, ul. Jasienna 36 m. 8. 3462g

Przyjmie ucznia powyżej lat 16. Introligatornia K. Rogalski ul. Gwardii Ludowej 41a. 3262g

Krawcowa konfekcyjna potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3275g.

Uczennicę ukończoną 17 lat przyjmie. Krawiectwo damskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3172g.

Gospośie samodzielna — przyjmie. Wysockie wynagrodzenie. Ulica Wiosenna 21. 3295g

Opiekunka do 4-miesięcznego dziecka, potrzebna. Dzierżyńskiego 101 m. 11. 3679g

Gospośie do 2 osób, osobny pokój, na bardzo dobrych warunkach, zatrudnię na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3683g.

Kobiety do sprzątania pracowni cukierniczej na pół etatu przyjmie zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3229g.

Potrzebna pomoc domowa. Ul. Gwiaździsta 27 m. 2. 3792g

Rutynowana dziewiarka przyjmie prace. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3702g.

Przyjmie kobiety do pracy w warsztacie slusarskim. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3716g.

Dwóch mechaników samochodowych, wybitnych fachowców oraz uczniów — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3731g.

Student udzieli korepetycji z matematyki. Ul. Kopernika 2 m. 3. 3754g

Korepetycji z matematyki i fizyki udziela asystent. Tel. 333-84. 3418g

Uczennicę do haftów sztafardowych w wieku ukończonych 17 lat przyjmie Pracownia Haftów Artystycznych mistrz Zofia Kledzik, Poznań, ul. Garnarska 2 m. 7. 3458g

Student anglistyki udziela korepetycji, tel. 657-53. 3134g

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 2367g

Kupno Sprzedaż

Kupie stary sekretarz i i ozdobny zegar, ewentualnie z kurantem (mogą być uszkodzone lub niekompletne). Oferty z dokładnym adresem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3499g.

Kupie garaż blaszany. Ra taczaka 26 m. 88. 3701g

Kupie magnetofon Uher 4000 L. Tel. 459-03. 3500g

Kupuje każdą ilość rogów jelenich (poroży). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3354g.

Maszynę do pisania nowoczesną kupię. Podać miłą cenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3453g.

Kupie używany telewizor. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3445g.

Szafę, stół łóżka, sprzedam. Bułgarska 148 m. 4. 2843g

Sprzedam okazjynie narkiet dębowy. Swarzędz, Słowackiego 6. 2818g

Futro — karakulu ponie-late, sprzedam. Tel. 637-03. 3662g

Piece c.o. ER 3 i 4, używany sprzedam. Kobrynka, Szamotulska 87 m. 1, Poznań. 2689g

Sprzedam karoserię Nysa. Chłudowo, ul. Obornicka 6. 2952g

Narty metal KF 205 z wiązaniami Alfa sprzedam. Poznań, Kasprzaka 11, m. 6. 3015g

Silnik Zastawa 750 sprzedam. Wschowiak Poznań — Główna, ul. Nadolnik 10. 3041g

Sprzedam magnetofon Grundig 4 ścieżkowy. Poznań, ul. Łakowa 17 m. 10 po godz. 15. 3077g

Owczarki niemieckie szczeniata ciemne podpalane sprzedam. Tel. 673-617. 3076g

Sprzedam garaż blaszany lokalizacja Jeżycka, tel. 451-51. 3113g

Dogcart ogumiony w dobrym stanie sprzedam. Adamski, Warszawska 47. 3119g

Sprzedam łóżko podwójne, import wysuwane. Poznań, Osiedle Rzeczypospolitej 45 m. 11. 3164g

Sprzedam tonę chrzanu. Kozica, Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl. 3752g

Futra nowe imitacja karakułowe popielate, cena 2.500 oraz czarne sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3357g.

Sprzedam radiole automata tyczna z barkiem. Poznań, Kościuszki 103 m. 2, po 19. 3373g

Pokój kombinowany i stołowy korzystnie sprzedam. Swarzędz, ul. Rolna 14. 3390g

Sprzedam kożuch „chińskie kozy” damska kurtkę baranki brąz. Poznań, ul. Zielona 7 m. 4. 3423g

Wózki dziecięce najnowsze modele duży wybór poleca Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 3449g

Wyżył gładkowłose pełnoro-dowodowe sprzedam. Poznań, Obornna 3, przy Słonecznej. 3460g

Sprzedam węgierski elektryczny 80 l. boiler do ciepłej wody butle na gaz propan piec kuchenny emaliowany biały Po znań — Winostrady, ul. Gromadzka 17 m. 2. 3186g

Uwaga ogrodnicy, sprzedaję doświetlaną rozsade pomidorów na wysadzanie w styczniu, w lutym. Kordian Kleiber, Mosina, Strzelecka 21. 2770g

Okazja, sprzedam odlewienie żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Okulary słuchowe, dwustronne, radzieckie sprzedam. Tel. 718-55. 3709g

Owczarki niemieckie — szczeniata rodowodowe — sprzedam. Poznań, Filarecka 1, telefon 327-14. 3744g

Garaż blaszany z miejscami, sprzedam. Ul. Wojskowa, Tel. 474-44. 3680g

Tokarkę stołową, sprzedam. Tel. 437-01, wieczorem. 2379g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, kombinowane, spacerówki, poleca wytwórnia Orzeszko wej 13. 37

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU

ul. Głogowska 131
poszukuje
na dłuższy okres większą ilość

umeblowanych pokoi

na terenie miasta Poznania
dla zamieszkujących pracowników
tut. przedsiębiorstwa.

Oplata regulowana będzie na podstawie zawar-
tej umowy i obowiązujących przepisów w tym
zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych infor-
macji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK
w Poznaniu, ul. Głogowska nr 131, pokój 32 —
telefon nr 612-41, wewn. 32.

M326

POZNANSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE

Poznań, ul. Michała 43

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:

- odpady z folii winidurowej,
polietylenowej,
- oraz taśmy igelitowej
- i odpady z polichloru winylu.

Szczegółowych informacji udzieli Dział
Gospodarki Magazynowej, ul. Forteczna
nr 12/14, telefon 710-11, wewn. 36.

K10120

Pracownicy poszukiwani

Zakład Genetyki Roślin PAN w Poznaniu, ul. Strze-
żyńska 2/4 — zatrudni natychmiast —

3 PRACOWNIKÓW na stanowisko dokumenta-
listy. Wymagania: wykształcenie wyższe z dzie-
dziny botaniki, rolnictwa, biochemii, znajomość
języków angielskiego, niemieckiego lub rosyj-
skiego oraz praktyka w informacji w bi-
bliotekarstwie.

Bliższych informacji udziela kierownik Biblioteki.

K196

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” w Po-
znaniu, ul. Grunwaldzka 189 — zatrudni
ST. MAGAZYNIERZA z praktyką.

K10287

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. To-
warowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni
zaraz:

— KIEROWCÓW z I i II st. kat. prawa jazdy
— kierowców przechoźców z transportu niezorga-
nizowanego zachowujących prawo do stawki B
uposażenia + 2,- zł/godz. dodatku za prowa-
dzenie autob.;

— KONDUKTORÓW
— wykształcenie podstawowe (z terenu m. Pozna-
nia i pow. poznańskiego);

— ROBOTNIK GOSPODARCZY
— szkoła podstawowa;

— INSTRUKTOR KIEROWCÓW
— zasadnicza szkoła zawodowa — I kat. prawa
jazdy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

1. Pracownikom PKS przysługujące prawo do bezpłat-
nych biletów na przejazd autobusami PKS do pracy
i z powrotem.

2. 50 proc. zniżki na autobusy PKS.

3. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników
i rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z
UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sekcji
Spraw Osobowych WP PKS Oddział I w Poznaniu,
ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy. K226

— Hydrobudowa P. w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22,
przyjmie do pracy zaraz:

— INSPEKTORÓW gospodarki materiałowej w
Dziale Zaopatrzenia. Wymagane średnie wy-
kształcenie i praktyka w służbie zaopatrzenia
lub gospodarce materiałowej w budownictwie

— INŻYNIERÓW budownictwa ładowego na stano-
wiska kierowników budów i obiektów w te-
renie. Wymagane wykształcenie lub średnie tech-
niczne, uprawnienia budowlane oraz praktyka
w wykonawstwie robót inżynierskich.

— MAJSTROW w specjalności robót konstrukcyj-
nych, bet., oraz sieci zewnętrznych wod.-kan.
Wymagane uprawnienia mistrzowskie i prak-
tyka.

Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płac pokój 502.
K249

Dyrekcja MHD

Art. Spożywczy
Poznań

UNIEWAŻNIA

ZEZWOLENIA

na sprzedaż napojów
alkoholowych

wydane dla niżej
wyszczególnionych
sklepów:

1. sklep nr 15 —
ul. Wołyńska 20
2. sklep nr 24 —
ul. Dąbrowskiego 431
3. sklep nr 46 —
ul. Winogrodny 62
4. sklep nr 108 —
ul. Marceleska 51a
5. sklep nr 124 —
ul. Polna 72
6. sklep nr 134 —
ul. Dąbrowska 7
7. sklep nr 198 —
ul. Kępińska.

K10378

Samochody

Volkswagen furgon 1500.
82.000 zł, Piękna 64, 3083g

Piata 125, nowego PKO
korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3238g.

Sprzedam Trabantę Com
bi 601 Poznań, telefon
673-306, od godz. 18. 3237g

Lokale

Pani pracująca, członek
spółdzielni mieszkaniowej, stale zameldowana,
poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3356g.

Panu wynajmę pokój
dzielnicy Grunwald, telefon
670-268 lub Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3361g.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu

Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników w Poznaniu

poleca do sprzedaży w swym sklepie detalicznym

PRZY UL. WIERZBOWEJ 3/4

następujące artykuły:

- piece stalowe c. o.
- grzejniki stalowe c. o.
- podgrzewacze wody c. o.
- kolana stalowe do c. o.
- śrubki stalowe
- ryny dachowe i rury spustowe
- gwintownice do rur
- automaty splukujące
- rurki podłącz. spluczkę
- rury i kolana dymne
- piece trocniaki
- aparaty bufetowe do piwa

UPRZEJMIE ZAPRASZAMY

K118

PRZYJMUJEMY W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

DO NAPRAWY SILNIKI CIĄGNIKÓW „ZETOR - 25”

GWARANTUJEMY

TERMINOWE I SOLIDNE WYKONANIE.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych

Nowy Tomyśl, ul. 3 Stycznia 16.

INFORMACJI UDZIELA:

Zakład Usługowy nr 23 — Buk, ul. Wielkowieś 14.
telefon 255, wewn. 367.

K10280

Małżeństwo poszukuje po-
koju dzielnicy obojetna.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3363g.

Młode małżeństwo człon-
kowie spółdzielni poszuku-
je pokoju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3386g.

Na pokój dwuosobowy
przyjmie młodszego stu-
denta lub ucznia szkoły
średniej Gwardii Ludo-
wej 16 m. 16. 3391g

Panią pracującą posu-
kuje pokój jednoosobowy.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3406g.

Zamienie mieszkanie w
Katowicach na dwupoko-
jowe w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3415g.

Zamienie 3 pokoje z kuch-
nią 50 m², nowe budow-
nictwo ul. Świt na więk-
sze. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3427g.

Samotnemu poważnemu
kulturalnemu wynajmę
pokój. Szczegółowe ofe-
rty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3440g.

Lokalu na warsztat poszu-
kuje ok. 30 m² dzielnicy
Wilda. Może być w domu
jednorodzinny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3450g.

Pan poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3456g.

Zamienie mieszkanie kwa-
terunkowe w Kaliszu 2
pokoje kuchnia łazienka
komfortowe w nowym
budownictwie na podobne
w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3276g.

Lekarz z prowincji poszu-
kuje pokój dla syna
studenta UAM. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3127g.

Dwaj bracia studenci posu-
kują niekierującego
pokoju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3123g

Zamienie trzy pokoje (pie-
ce), komfortowe śród-
mieście na M-3. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 2171g.

3 pokoje, 1 ptr. nowe
budownictwo Winogrody,
zamienie na podobne wilo-
we. Niewykluczone kup-
no. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 2879g.

Student WSPS poszuku-
je w śródmieściu pokoju
(może być suterena) na
mieszkanie i pracownie
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3077g.

Panu pokój wynajmę.
Polska 12. 2907g

Mieszkanie 2 pokojowe II
pł. 60 m², balkon, wygo-
dy. Piece elektryczne za-
mienie na podobne 1 po-
kój. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3090g.

Zamienie M-2 Poznań, na
M-2 Trójmiasto lub dwa
M-2 Poznań Gdańsk
(Przymorze), na jedno
większe Trójmiasto. „O-
ferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3106g.

Poszukuje pokoju na o-
kres roku (śródmieściu).
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 2867g.

Zespół Szkół Rolniczych
w Poznaniu, ul. Goleciń-
ska 9, poszukuje pokoju
umeblowanego dla oby-
wateli ZRA, odbywają-
cych praktykę, na WSR
w okresie od 1. 2. 1972 r.
do 31. 7. 1972 r. Zgłoszenia
kierować na wyżej poda-
ny adres. K221

Starsze małżeństwo, po-
szukuje spiesznie pustego
pokoju z używalnością ku-
chni. Zapłać pół roku z
góry. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3518g.

Duży pokój, kuchnia, pie-
ce, wspólna łazienka, cen-
trum — zamienie na ka-
walerkę, c. o. Korzystne
warunki. Tel. 746-42. 3655g

Kupię pokój wyłączony.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3660g.

Spokojna studentka 1 ro-
ku medycyny, poszukuje
samodzielnego pokoju z
wygodami. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
3673g.

Przyjmę małżeństwo na
pokój. Płatne z góry. Te-
lefon 673-719. 3695g

Przyjmę na pokój panien-
ki pracujące, względnie
panów. Ul. Grabowa 25.
3651g

Spółdzielnia Pracy »Armet«

POZNAŃ ul. Michała 40/46 — telefon 727-27

WYKONUJE W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI:

- garaże blaszane — samochodowe i motocyklowe,
- bramy — metalowe,
- balustrady, furtki metalowe,
- rury „Fawera” — do centralnego ogrzewania,
- różne konstrukcje metalowe,
- niklowanie, chromowanie i cynowanie galwaniczne.

K400

Młode bezdzietne małże-
ństwo, członkowie spół-
dzielni wynajmą pokój
umeblowany, nowe bu-
downictwo na okres 1 ro-
ku. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 2934g.

Lekarz z żoną kupi lub
wyzdierzawi małe miesz-
kanie wyłączone. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 2979g.

Oddam pokój studentowi,
względnie z techniką,
za pomoc w nauce. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 2852g.

Pokój w willi wynajmę
studentce-owi. Bednarska
3. 3479g

Gdańsk. Mieszkanie dwu-
pokojowe — zamienie na
podobne lub mniejsze w
Poznaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3523g.

Dwie panienki pracujące
poszukują pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3287g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni, po-
szukuje pokoju, ewentu-
alnie nieumeblowanego.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 3302g.

Poszukuję lokalu na usługę
gl. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3308g.

Panom pokój wynajmę.
Poznań, ul. Przelecz 16.
3321g

Duży pokój, kuchnia, bal-
kon, komfort. IV ptr., Os-
iedle Świerczewskiego, za-
mienie na większe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3320g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Aieruchomosci

Kupię małą parcelę, albo
pod pół bliźniaka — Jeży-
ce, Wola, Smochowice,
blisko komunikacji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3498g.

Parcelę nad Jeziorem
Kierskim kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3160g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

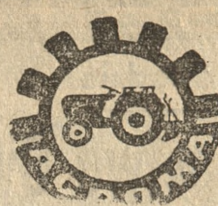
Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.

Pracująca, poszukuje nie-
kierującego pokoju w
śródmieściu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3785g.



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

»AGROMA«

— INFORMUJE — DORADZA — ZAOPATRUJE —
ROLNICY!

z dniem 10 stycznia bieżącego roku

OBNIŻONO CENY

MASZYN DO NAWOŻENIA MINERALNEGO:

- ◆ rozrzutniki wapna RCW-2 „Piast” — z 24.900,— zł
do 22.300,— zł
- ◆ rozrzutniki wapna RCW-2a „Piast” — z 23.000,— zł
do 23.200,— zł
- ◆ rozrzutniki do nawozów zawieszane
RNZ — z 8.000,— zł
do 5.700,— zł
- ◆ siewniki nawozowe zawieszane
SNT-2,6 „Gustlik” — z 7.600,— zł
do 5.000,— zł
- ◆ siewniki nawozowe konne SK2 — z 2.800,— zł
do 1.900,— zł

Już teraz nabywacie te maszyny w wojewódzkich przed-
siębiorstwach handlu sprzętem rolniczym „AGROMA”
i składnicach maszyn rolniczych PZGS tym bardziej że roz-
rzutniki można wykorzystać w zimie do zwalczania gołodzi
i rozrzucania wapna nawozowego.

K409

Gospodarstwo lub dom z
dużym ogrodem w mie-
ście albo dużej wsi ku-
pie. Oferty z dokładnym
opisem i ceną „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 2930g.

Sprzedam parcelę budowlaną 800 m² Poznań — An-
tonin, częściowo uzbudo-
waną można pod dom bliź-
niaczy blisko autobusu.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 2679gpr.

Gospodarstwo rolne 7 ha
blisko miasta powiatowe-
go stała komunikacja
(wszystkie szkoły) sprzed-
am. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 2887g.

Sprzedam dom w stanie
surowym w Lesznie.
Adres wskaże „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3025g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny wyłączony cały
wolny z pomieszczeniem
na warsztat i sklep z bu-
dynkiem gospodarczym —
garażem w mieście powia-
towym. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3065g.

Działkę budowlaną w Sta-
rołęce sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3093g.

Kupię domek jednorodzin-
ny 3-4-pokojowy lub
część willi wyłączonej,
względnie mieszkanie wia-
snościowe. Oferty z poda-
niem ceny, w dzielnicy
Jeżyce „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 3507g.

Sprzedam dom czynszowy
Lazarz. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3661g

Sprzedam działkę owerka-
nioną 1,230 m² z letnim
domkiem Poznań — Krzy-
żowiki. Wiadomość: Poz-
nań, Zielona 2 m. 24,
klauz. C, od godz. 19. 3665g

Kupię działkę — Debiec
Grunwald. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3514g.

Domek trzypokojowy i
ogród zamienie na dom
w Poznaniu lub sprzed-
am. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3412g.

Sprzedam ładną działkę
z domkiem w Poznaniu.
Wiadomość: Poznań, Woź-
na 12 m. 7. 2986g

Sprzedam willę jednorod-
zinną, komfortową z ga-
rażem, Leszno, ul. Drzy-
mały 22. 3757g

Dom, stan surowy, przy
tramwaju, spiesznie sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3374g.

Sprzedam pole w willi —
Grunwald. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3376g.

Dom 5-izbowy sprzedam,
250.000 zł. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
3398gpr.

Sprzedam działkę z roz-
początą budową. Ko-
strzyn Wlkp., Rynek 3.
3407g

Sprzedam wartościowe go-
spodarstwo 5 ha, obiekt
na ogrodnictwo z żywym
i martwym inwentarzem,
15 km od Poznania. Adres
wskaże „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3408g.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną, o po-
wierzchni 692 m² z dom-
kiem gospodarczym (Po-
znań — Winogrody, w po-
bliżu tramwaju). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3426g.

Sprzedam dom piętrowy,
mieszkania wolne. Gos-
tyń, Wiosny Ludów 10, te-
lefon 109. 3434g

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną, o po-
wierzchni 692 m² z dom-
kiem gospodarczym (Po-
znań — Winogrody, w po-
bliżu tramwaju). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3426g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny — bliźniaczy, komfort, Grun-
wald, sprzedam. Może być
3-4-pokojowe mieszkanie
własnościowe. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
3304g.

Domek jednorodzinny —
bliźniaczy, komfort, Grun-
wald, sprzedam. Może być
3-4-pokojowe mieszkanie
własnościowe. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
3304g.

Dom w śródmieściu Kali-
sza, wolne 4-pokojowe miesz-
kanie, komfort, sprzed-
am. Warunek pokój z
kuchnią w nowym budow-<

NIEDZIELA

Godz. 9 — indywidualne i drużynowe szermierze mistrzostwa okręgu juniorów (walki drużynowe we wszystkich broniach) w sali przy ul. Chwiałkowskiej 60.

— halowe mistrzostwa okręgu juniorów w hokeju trawistym w hali MTP nr 20.

— AZS WSWF Poznań — Sparta Szamotuły, mecz siatkarek ligi międzywojewódzkiej w sali III LO przy ul. Długiej.

Godz. 10.30 — Cybina — Stilon Gozów, mecz hokeja na lodzie ligi międzywojewódzkiej na lodowisku „Bogdanka”.

Godz. 11 — Posańskie — Zagłębie Konin, mecz siatkarek ligi międzywojewódzkiej w sali III LO przy ul. Długiej.

Godz. 11.30 — Grynwald Poznań — Śląsk Wrocław, 1-ligowy mecz piłki ręcznej mężczyzn w sali przy ul. Marcejańskiej.

Godz. 13.30 — Lech — AZS Toruń, towarzyski mecz koszykarek, sala przy ul. Matejki.

SWIETNY BIEG POLSKICH NARCIAREK

Koło Zvolenia na Słowacji rozpoczęły się wielkie międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach klasycznych z udziałem reprezentantek Bułgarii, CSRS, Jugosławii, Austrii, Polski, Węgier i ZSRR.

W sobotę odbył się bieg na dystansie 5 km. Znakomicie spisały się nasze reprezentantki, które zdomowały światną formę. Bieg wygrała W. Budna, przed nią strzyżna Polka A. Duraj oraz Czechosłowaczka Bortosova. Na 4 i 5 miejscu byli znów Polki J. Chromik i W. Majerczyk.

KOMUNIKAT TOTALIZATORA

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów III rundy Pucharu Anglii, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 15 bm.

1. Blackpool — Chelsea 0:1.
2. Burnley — Huddersfield 0:1.
3. Crystal Palace — Everton 2:2.
4. Millwall — Nottingham 3:1.
5. Norwich — Hull 0:3.
6. Oxford — Liverpool 0:3.
7. Preston — Bristol City 4:2.
8. Queens Park — Fulham 1:1.
9. Southampton —

STYCZEN	Włodzimierza
16	Antoniego
Niedziela	
17	
Poniedziałek	Słońce: 7.56—16.09

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Powrót Odysa”
NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”
OPERA — g. 19 „Pod Pegazem”
— koncert Galowy
OPERA — g. 15 „Kraina uśmiechu”
MARCINEK — g. 11 i 17 „Ludowa szopka”
W poniedziałek nieczynne

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Trad” (pol. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Bullit” (USA 16 l.), niedz. g. 17, 20 „Kapitan Błajtyk z mitą” (NRD 14 l.).
BŁAJTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.), niedz. g. 17, 20 „Zwariowane przyszydło” (pol. 7 l.), g. 13, 16, 18, 20 „Iwo no gola” (czes. 9 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Był tu Willie Boy” (USA 16 l.), g. 16, 18, 20 „Narkotyki” (franc. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 14 „Motodrama” (pol. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Polowanie na machy” (pol. 11 l.).
GRUNWALD — g. 12 „Samolub” (bajki), g. 15, 17 „Gwiazda południa” (ang. 11 l.), g. 19, 21 „Narcyzowa pirata” (franc. 18 l.), niedz. g. 16, 18 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Złoty wiek” (pol. 11 l.), niedz. g. 17, 20 „Złoty wiek” (pol. 11 l.), niedz. g. 17, 20 „Złoty wiek” (pol. 11 l.).
KOSMOS — g. 11 „Król Macius” (pol. 7 l.), g. 17 „Popieranie swego szeryfa” (USA 11 l.), g. 19, 21 „Młodsze przyszydło” (ang. 18 l.), g. 19, 21 „Młodsze przyszydło” (ang. 18 l.).
MALTA — g. 15 „Tajemnicze odwieczny” (pol. 11 l.), g. 17 „Pogromca zwierząt” (rum. 14 l.), g. 20 „Kardiogram” (pol. 16 l.), niedz. g. 15, 18, 20 „Na torze czeka morderca” (czes. 14 l.).
MINIATURA — g. 14, 16 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.), g. 18, 20 „Kto wierzy w bocianny” (pol. 16 l.), niedz. nieczynne.
OLIMPIA — g. 11 „Państwo Miślowie”, g. 12 „Rozstanie z tatusiem”, g. 13, 16, 18 „Wielkie wakacje” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne.
OSTEDIE — g. 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (franc. 11 l.), niedz. g. 16, 18, 20 „Nie o niej nie wiesz” (włos. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 11 „Małolki” (bajki), g. 17, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.), niedz. g. 17, 20 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.).
PALACOWE — g. 19, 21 „Dwoje na huśtawce” (USA 16 l.).

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A 16/17 I 1972 Nr 13 (8675)

SPORT-SPORT-SPORT

Hokej na lodzie

Zwycięstwo Cybiny • Remis Zjednoczonych

Kolejne mecze rozegrali hokeiści na lodzie, walczący w lidze międzywojewódzkiej. Przyniosły one pierwsze zwycięstwo drużyny poznańskiej Cybiny i niespodziewany remis Zjednoczonych Wresznie w Szczecinie z TKKF Ognisko. A oto krótkie relacje z obu tych spotkań:

CYBINA — STILON 13:7

Silny mróz spowodował że na trybunę sztucznego lodowiska „Bogdanka”, przybyła zaledwie garstka widzów. A szkoda, gdyż wczoraj oglądaliśmy niezły występ poznańskiej Cybiny, która odniosła pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, wygrywając ze Stilonem Gozów 13:7 (4:1, 2:2, 7:4). Tym samym poznaniacy chociaż w części zrewanżowali się za porażki poniesione kilka tygodni temu w Gozowie.

Hokeiści Cybiny grali wczoraj z dużą ambicją, jak by chcieli udowodnić że jeszcze nie wszystko jest stracone i przyjdzie czas że i oni będą odnosić sukcesy. W pierwszej tercji uzyskali zdecydowaną przewagę. Trochę gorzej było w drugiej, ale już w trzeciej

znowu przeszli do zdecydowanego ataku i strzelili 7 bramek, sami tracąc cztery.

Na wyróżnienie zasługuje trójka braci Rauszów, którzy zdobyli większość cześć bramek dla Cybiny. Byli oni najbardziej zdecydowani w atakach ofensywnych i za to należą im się duże słowa uznania. Jeżeli tylko poprawia jeszcze swoją jazdę na łyżwach, mogą w przyszłości wyrosnąć na klasowych zawodników.

Bramki dla Cybiny zdobyli: Włodzimierz Rausz 5, Jerzy Rausz 3, Leszek Rausz 2, Misiuriewicz 1, Nowicki 1, Czarnecki 1.

ZJEDNOCZENI — TKKF OGNISKO 4:4

Mecz, który odbył się w Szczecinie był żywy i bardzo ciekawy.

W międzypaństwowym spotkaniu zapasniczym w stylu wolnym juniorów rozegranym w Sofii, Bułgaria zdecydowanie pokonała Polskę 8,5:1,5.

6:3 DLA POLSKI

W Ostrołęce rozegrany został w sobotę międzypaństwowy mecz w podnoszeniu ciężarów Polska — W. Brytania. Pierwsze w historii kontaktów tych drużyn międzypaństwowe spotkanie, wygrał młody, rezerwowy zespół Polski 6:3. Jest to więc spory sukces polskich reprezentantów, którzy w niektórych przypadkach zajmują dość odległe miejsca w tabeli najlepszych naszych sztangistów. Rezerwowy skład Polski spowodował, że mecz był wyrównany i równie dobrze mógł się zakończyć zwycięstwem gości.

„TRZECIE WYZWOLENIA”

W tym dniu rozgrywanego w Warszawie międzynarodowego turnieju koszykarskiego pod nazwą „Trzecie Wyzwolenia” padły następujące wyniki: Polonia — Biel 84:76 (45:34), AZS — Praga 96:70 (48:29), (t)

dalekopisem

Manchester UTD 1:1. 10. Sunderland — Sheffield Wed 3:0. 11. Swindon — Arsenal 0:2. 12. West Bromwich — Coventry 1:2. 13. Wolverhampton — Leicester 1:1.

LIGA SIATKÓWKI KOBIEC

Wisła — AZS (W-wa) 3:1. Polonia (Swidnica) — Spójnia (W-wa) 3:2. Legia (W-wa) — Start (Łódź) 0:3. ŁKS (Łódź) — Odra (Wr. 3:2).

„I MĘCZYZN

AZS (W-wa) — Hutnik (N. Huta) 3:1. Piłomierz (Miłowice) — Skra (W-wa) 3:0. Gwardia (Wr.) — Legia (W-wa) 1:3. Resovia (Rzeszów) — AZS (Olsztyn) 3:1.

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA MŁODYCH ZAPASNIKÓW

W sobotę w Chelmie Lubelskim rozegrano międzypaństwowe spotkanie juniorów w zapasach w stylu klasycznym między reprezentacjami Polski i Bułgarii. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym sukcesem reprezentacji Polski, która zwyciężyła 6:3.

PRZYJAŻN — g. 15.30, 18, 20.15 „Akeja Brutus” (pol. 14 l.), niedz. nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zerwanie” (franc. 18 l.).
RUSALKI Swarzędz — g. 14 „Okularnik” (pol. 7 l.), g. 15, 17.30 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne.
SCALA — g. 14, 16, 18 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.), g. 20 „Je stem niewiernym mężem” (franc. 16 l.), niedz. g. 16 „Effi Briest” (NRD 14 l.), g. 18.15, 20.15 „Morderca na urlopie” (jap. 16 l.).
TECZA — g. 15.30 „Jeziro starej sowy” (NRD 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.), niedz. g. 15.30 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Cyryl strażenów” (USA 16 l.).
WARTA — g. 10, 11, 12 „Wyrana Hani” (bajki), g. 13 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.), g. 15, 17.30, 20 „Zabójcy” (USA 18 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Próba terroru” (USA 14 l.).
WCZASOWICZ Puszczykowo — g. 13.30 „Kot milioner” (bajki), g. 14.45, 16.45, 18.45 „Zandarm się żeni” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne.
WILDA — g. 10, 13, 17.15, 20 „Mayerling” (franc. 14 l.).
WRZOS Luboń — g. 16 „Zatopio na fregata” (bajki), g. 17 „Sto karabinów” (USA 14 l.), g. 19.15 „Okrucy życia” (franc. 16 l.), po niedziale nieczynne.
WRZOS Mosina — g. 16 „Pola, wiaze skarby” (pol. 7 l.), g. 17 „Wyzwolenie” (radz. 14 l.), niedz. nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Wybrzeże Kości Słoniowej”

PRZYJAŻN — g. 15.30, 18, 20.15

„Akeja Brutus” (pol. 14 l.), niedz. nieczynne

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

„Zerwanie” (franc. 18 l.)

RUSALKI Swarzędz — g. 14

„Okularnik” (pol. 7 l.), g. 15, 17.30

„Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne

SCALA — g. 14, 16, 18

„Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.), g. 20

„Je stem niewiernym mężem” (franc. 16 l.), niedz. g. 16

„Effi Briest” (NRD 14 l.), g. 18.15, 20.15

„Morderca na urlopie” (jap. 16 l.)

TECZA — g. 15.30

„Jeziro starej sowy” (NRD 11 l.), g. 17.30, 19.30

„Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.), niedz. g. 15.30

„Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. 12 l.), g. 17.30, 19.30

„Cyryl strażenów” (USA 16 l.)

WARTA — g. 10, 11, 12

„Wyrana Hani” (bajki), g. 13

„Inwazja potworów” (jap. 11 l.), g. 15, 17.30, 20

„Zabójcy” (USA 18 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

„Próba terroru” (USA 14 l.)

WCZASOWICZ Puszczykowo — g. 13.30

„Kot milioner” (bajki), g. 14.45, 16.45, 18.45

„Zandarm się żeni” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne

WILDA — g. 10, 13, 17.15, 20

„Mayerling” (franc. 14 l.)

WRZOS Luboń — g. 16

„Zatopio na fregata” (bajki), g. 17

„Sto karabinów” (USA 14 l.), g. 19.15

„Okrucy życia” (franc. 16 l.), po niedziale nieczynne

WRZOS Mosina — g. 16

„Pola, wiaze skarby” (pol. 7 l.), g. 17

„Wyzwolenie” (radz. 14 l.), niedz. nieczynne

FOTOPLASTIKON — g. 12-20

„Wybrzeże Kości Słoniowej”

PRZYJAŻN — g. 15.30, 18, 20.15

„Akeja Brutus” (pol. 14 l.), niedz. nieczynne

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

„Zerwanie” (franc. 18 l.)

RUSALKI Swarzędz — g. 14

„Okularnik” (pol. 7 l.), g. 15, 17.30

„Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.), niedz. nieczynne

SCALA — g. 14, 16, 18

„Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.), g. 20

„Je stem niewiernym mężem” (franc. 16 l.), niedz. g. 16

„Effi Briest” (NRD 14 l.), g. 18.15, 20.15

„Morderca na urlopie” (jap. 16 l.)

TECZA — g. 15.30

„Jeziro starej sowy” (NRD 11 l.), g. 17.30, 19.30

„Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.), niedz. g. 15.30

„Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. 12 l.), g. 17.30, 19.30

„Cyryl strażenów” (USA 16 l.)

WARTA — g. 10, 11, 12

„Wyrana Hani” (bajki), g. 13

„Inwazja potworów” (jap. 11 l.), g. 15, 17.30, 20

„Zabójcy” (USA 18 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

„Próba terroru” (USA 14 l.)

na 53, Starołęcka 79, Dzierżyńskie, go 394, Kórnicka 24.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagle wypadki.

MUZEUM WYSTAW

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27)

— codziennie g. 10-18

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek)

— codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18, sob., dni przedśw. — nieczynne

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek)

— codziennie g. 10-18, niedziela g. 10-15

„W 30 rocznicę PPR w Wielkopolsce”

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45)

— codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18, 16 i nieczynne

NARODOWE (al. Marcinkowskie 50)

— codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18, 16 i nieczynne

„Książka o sztuce XV-XIX w. w księgozbiórach wielkopolskich”

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10)

— codziennie g. 9-15, śr. g. 11-18

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10-17, niedz. g. 11-15

REMIOSE ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18, 16 i nieczynne

WIPIKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek)

— codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18

MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta 41a)

— codziennie g. 9-16, niedz. i św. — g. 10-15 do 17. I. nieczynne

MUZEUM W KÓRNICU — w gru dniu i styczniu nieczynne

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — do 31. III. nieczynne

MUZEUM W ROGAŁINIE — codziennie g. 10-15, niedz. g. 10-16

W poniedziałki i dni poświadczone wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Współczesne malarstwo japońskie oraz wystawa prac grupy W. Vasarely, Niklasa Scheffera, Atilla Jólai, Szegefy Dobó, Igi Kirchner — g. 10-18, niedz. g. 10-17, po niedziale nieczynne (do 23. I.)

PTF (Paderevskiego 7) — wystawa z Płowid — Bułgaria. Codziennie g. 10-19, niedz. i św. g. 10-15

PALAC KULTURY (hol główny — parter) — „62 Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca” — g. 10-18 (od 12 do 17. I.)

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Wystawa nokenkowskiej grafiki i rysunku” — g. 10-20, niedz. g. 12-18

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I:

Fala 1322 m: 8.15 W rannych pan

tołach: 9.05 Fala 72: 9.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień

Magazyn Wojskowy: 10.15 Dzień